

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Jeszcze w sprawie

deklaracji Klubu Demokratycznego

Daleko od Wilna, bo w Krynicy, przeczytałem w „Kurjerze Wileńskim” wspólną deklarację przedstawicieli wileńskiego społeczeństwa litewskiego i polskiego Klubu Demokratycznego w Wilnie w sprawie mniejszości litewskiej w Polsce oraz polskiej w Litwie. Jako człowiek, który przeżył bezpośrednio, wymarzoną jest w dzieciństwie, chwilę wskrzeszenia Wszechnicy Wileńskiej i któremu głęboko zapadły w sercu wspomnienia z owym dniem pamiętnym słowa Józefa Piłsudskiego: „Niechże więc ta Wszechnica, którą dziś tu otwieram, zgodnie z tradycją tej ziemi nie zniechęca nigdy nienawiści, niech nie kroczy nigdy drogami, które dla nas, Polaków, tak ciężkimi były”. (Pisma zbiorowe J. Piłsudskiego t. V.), i który jako profesor Uniwersytetu Wileńskiego ślubował zawsze być wiernym wskazaniem umiłowanego Wskrzesiciela, z uznaniem powitałem tę pierwszą od lat 20 udaną próbę zbliżenia przedstawicieli obu społeczeństw, która oby jaknajprędzej do prowadziła do powstania już na szerszej podstawie, ku chlubie jej inicjatorów, Tow. Litewsko - Polskiego w Wilnie dla podjęcia prac nad zbliżeniem kulturalnym, gospodarczym i politycznym obu Państw i Narodów.

Nie mogę się jednak obronić i od pewnych wątpliwości, które wywołały we mnie powyższe wystąpienie, mające konkretny cel uregulowania sprawy mniejszości polskiej i litewskiej w obu państwach. Czy istotnie droga obrona przez demokratów wileńskich skutecznie prowadzi do powyższego celu? Wydaje mi się, że pomyślane rozwiązanie sprawy mniejszości polskiej w Litwie i litewskiej w Polsce wymaga pewnego specyficznego klimatu, który w pierwszym wytworzyć należy, a dopiero potem przystępować do tego nad wyraz drażliwego a nabojałego po obu stronach granicy zagadnienia. I dlatego wydaje mi się wskazanym pytanie — co ten klimat wytworzyć może? Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przede wszystkim poprawa stosunków pomiędzy obu państwami, poprawa, która postępuje od paru miesięcy tak szybkimi krokami, a której skutki w pewnym, acz nieznaczonym jeszcze stopniu odczuły już obie mniejszości i to zarówno w Wilnie jak i w Kownie.

Jest to rzecz oczywista i zrozumiała, boć przecie przy stosunkach wrogich i nieprzyjaznych pomiędzy państwami mniejszości są wykorzystywane zawsze i wszędzie do rozsadzania i osłabiania przeciwnika, co znowu daje podstawę państwu posiadającemu tę mniejszość do traktowania jej jako dywersantów i stosowania wobec niej środków represyjnych, ewentualnie dążąc do jej wynarodowienia. Nawiazanie zaś stosunków przyjaznych i chęć ich utrzymania musi oczywiście odbić się i na losach mniejszości. Przede wszystkim rządy oddziaływają na swych rodaków w innym państwie w kierunku skłonienia ich do zaprzestania wszelkiej akcji dywersyjnej i do lojalnego ustosunkowania się do państwa, w którym zamieszkują, co znowu musi wpłynąć na politykę danego rządu w stosunku do swej mniejszości, zwłaszcza jeżeli się pragnie utrzymać przyjazne stosunki ze swym sąsiadem.

Stosunki polsko - niemieckie są najlepszym dowodem słuszności tego twierdzenia. Jeżeli istnieją nadal antagonizmy i walki, to mają one charakter walki bezpośrednich pomiędzy obu społeczeństwami. O wyniku ich decydują przede wszystkim wartości i tężyzna jednostek wchodzących w skład obu społeczeństw. Równocześnie jednak porozumienie tych społeczeństw może walki łagodzić, i dlate

go wówczas wskazane są próby bezpośredniego porozumienia. Natomiast próby rozwiązywania przez same społeczeństwa zagadnień mniejszościowych w chwili, gdy nie wszystkie trudności pomiędzy obu państwami zostały usunięte, mogą je tylko pogłębić i stordedować pomyślny rozwój rokowań, a tym samym zniszczyć warunki dla pomyślnego rozwiązania sprawy mniejszości w obu państwach.

By nie być gołosłowym, pragnę rozważyć obecny stan stosunków polsko - litewskich. Wprawdzie siedząc zdala od Wilna nie miałem możliwości czytania, ani prasy litewskiej, ani polskiej w Kownie — nie wiem więc, jak zareagowała ona na porozumienie wileńskie, to jednak wydaje mi się, że jeżeli rozpoczęta w Wilnie inicjatywę, domagając się energicznie realizacji 4 punktów deklaracji, to napotkałoby to w Kownie niewątpliwie na pewne trudności, konsekwencje których od

czuliby niebawem Litwini w Wilnie. To też sądzę, że nie wyrzekając się pomyślnego rozwiązania problemu mniejszościowego w niedalekiej już przyszłości i współpracując energicznie nad zbliżeniem obu społeczeństw zarówno w Wilnie jak i w Kownie, należy dzisiaj przede wszystkim dążyć do zbliżenia obu państw. Tym bardziej, że przeżywana obecnie chwila wysuwa na porządek dzienny zagadnienie, którego pomyślnego rozwiązania wymaga zarówno litewska jak i polska racja stanu. Mam na myśli zagadnienie Kłajpedy. Winno ono zjednoczyć we wspólnym wysiłku oba Państwa.

Należy bowiem bardziej niż dotychczas uświadomić całe społeczeństwo, zarówno polskie jak litewskie, że utrzymanie suwerenności litewskiej nad Kłajpedą wymaga nie tylko litewskiej, lecz i polskiej racji stanu. To też dobrze się stało, że Litwa zaprzestała przymusowej litwinizacji Kłajpedy, da

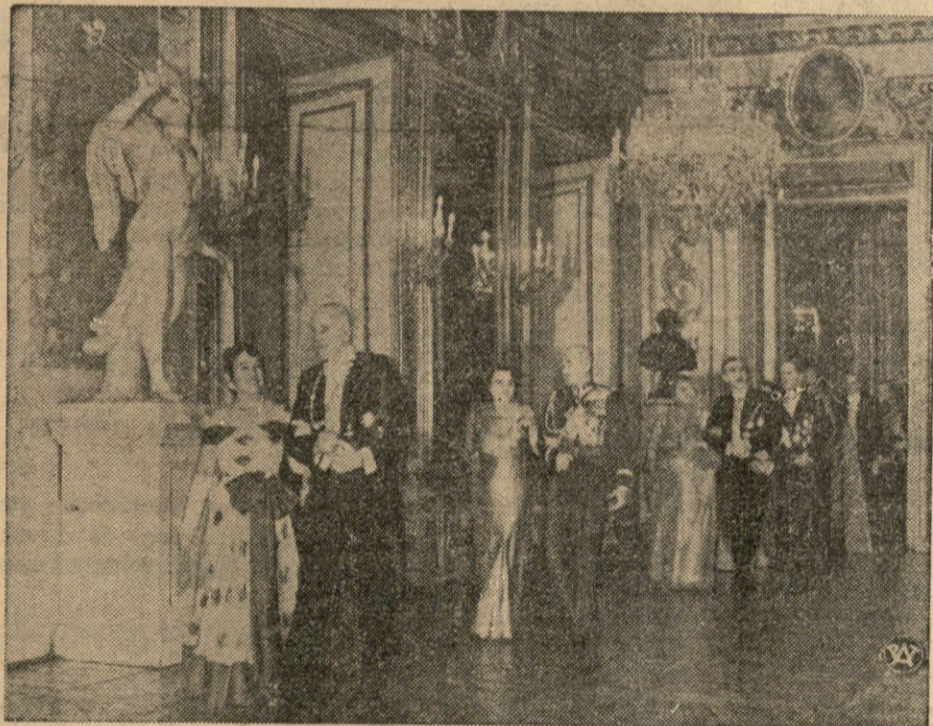
jąc jej mieszkańcom szeroką autonomię. Wydaje się nam również wskazującym, by nie przeciwdziałała ona pene tracji wpływów narodowo-socjalistycznych na terenie kraju kłajpedzkiego, spory ideologiczne bowiem są zawsze trudniejsze do rozwiązania od politycznych, natomiast musi ona za wszelką cenę utrzymać swą suwerenność nad ujściem Niemna. Wymaga tego jej interes gospodarczy i polityczny. Ale nie tylko interesy Litwy — wymagają tego i interesy Polski, którym nie jest nic obojętne, co się dzieje nad Bałtykiem. Wymagają tego również interesy gospodarcze naszego kraju, pamiętamy bowiem jaki haracz musiały opłacać przed wojną nasze ziemie na rzecz Niemiec, które panowały nad ujściem Niemna. I uświadamiając to sobie, poprzec musimy wysiłki Litwy w Kłajpedzie, która powinna wiedzieć, że w obronie jej suwerenności w tym kraju spotka się z poparciem 35 mil. Państwa Polskiego. A wówczas wspólny

interes połączy serdeczną przyjaźnią oba Państwa i Narody, co pozwoli szczęśliwie wyrównać istniejące spory i przeciwieństwa.

Nie mogę twierdzić stanowczo, jednak mam pewne poważne podstawy do przypuszczenia, że politykę taką prowadzi nasz Minister Spraw Zagranicznych, płk. Józef Beck i że polityce tej zawdzięczamy na odcinku stosunków polsko-litewskich osiągnięcia ostatnich paru miesięcy. Chodzi o to jednak, by to, co jest dziś przedmiotem rozmów mężów stanu i rokowań dyplomatycznych, uświadomiły sobie oba społeczeństwa. Zwłaszcza społeczeństwo polskie! I by wytworzyło ono w sobie tę potencjonalną energię, której świadomość pozwoliłaby kierownikowi naszej polityki zagranicznej na śmiałość i stanowczość, acz pełną umiaru decyzję, prowadzącą zawsze do zwycięstwa i powodzenia.

Witold Staniewicz.

Doroczne przyjęcie na Zamku



12 stycznia Pan Prezydent Rzeczypospolitej z Matką podejmował obiadem na Zamku Królewskim w Warszawie szefów misji dyplomatycznych. Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził tysiąc kilkaset osób, spośród najwybitniejszych reprezentantów społeczeństwa.

Na zdjęciu pierwszym Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wraz z panią ambasadorką turecką otwiera orszak dostojnych gości, przechodzących na obiad galowy. W drugiej parze za Panem Prezydentem Marszałek Śmigły-Rydz z p. Marią Mościcką, w dalszych parach — wicepremier Kwiatkowski i min. Roman.

Zdjęcie drugie. — Członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego w orszaku gości Pana Prezydenta i p. Marii Mościckiej. Orszak otwiera marszałek Sejmu Makowski, w trzeciej parze p. Min. Beck.

O powrót emigrantów politycznych zabiegać będzie Stronnictwo Ludowe

WARSZAWA (Tel. wł.). W niedzielę od rana obradować będzie w Warszawie w gmachu Zw. Zawod. Kolejarzy Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa, b. pos. Brunona Gruski. Oczekiwane są ważne uchwały polityczne, dotyczące emigrantów.

Rada żądać będzie stworzenia warunków, umożliwiających powrót emigrantów. Referat na ten temat wygłosił m. adw. Graliński, który właśnie powrócił z zagranicy.

W przededniu dzisiejszych obrad w czasopiśmie „Zespół” ukazała się notatka, donosząca, że jakoby Witos, Klernik, Bagiński i Korfanty znajdują się nadal w Czechosłowacji. „Zespół” twierdzi, że sytuacja naszych emigrantów jest tam ciężka, i przykra dla nich oraz uciążliwa dla Czechów.

W kołach poinformowanych wiadomości „Zespołu” nie potwierdzają.

Powołano już kierownictwo budowy zapory na Wilii

WARSZAWA (Tel. wł.). Zarządzeniem ministra Komunikacji powołano do życia kierownictwo budowy wielkiej tamy wodnej a Wilii pod Wilnem.

Pan Prezydent w Białowieży

WARSZAWA (Tel. wł.). Pan Prezydent Rzplitej bawi od wczoraj na kilkudniowym wypoczynku w Białowieży.

OZN zakłada „Szkołę Rycerską” Kierownik szkoły studjuje wzory hitlerowskie

WARSZAWA (Tel. wł.). W Węgierskiej Górze w pow. Żywieckim O. Z. N. zakupił od arcyks. Habsburga resztówkę folwarczną.

Z inicjatywy pos. Doelingera, b. starosty żywieckiego, a obecnie członka sztabu OZN na resztówce tej wzniesione będą budynki uniwersytetu wiejskiego OZN. Przy zakładzie tym powstanie internat dla kształcenia przyszłych kandydatów na przywódców komórek OZN.

Młodzież tego zakładu, który ma nosić nazwę „Szkoły Rycerskiej”, będzie umundurowana.

Kierownik przyszłego uniwersytetu wyjechał do Niemiec dla zaznajomienia się ze szkołami dla gauleiterów, których kilkanaście już funkcjonuje w Niemczech.

Min. Beck nie wygłosi expose w najbliższym tygodniu

WARSZAWA (Tel. wł.). W ciągu przyszłego tygodnia komisja budżetowa Sejmu zbierze się 3 razy. 17, we wtorek, pod obrady wejdzie budżet Min. Opieki Społ., 18 — Poczta i Telegr. i 20 — Minist. Spr. Zagranicznych

18-go zbierze się także komisja do Spraw Zagran. dla załatwienia ratyfikacji zeszłorocznej umowy gospodarczej Polski z Niemcami. Jak mówią jednak, ani 18-go, ani 20-go nie należy spodziewać się expose min. Becka.

Awanse urzędnicze od 1 kwietnia

WARSZAWA (Tel. wł.). 1 kwietnia wejdzie w życie 35.000 awansów dla urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych. Dekrety nominacyjne będą doręczone w ciągu marca.

Automatycznie awanse nauczycielskie objęły ponad 10 tys. osób i nastąpiły już z dn. 1 stycznia.

Zbrojenia i Żydzi

Angielsko-niemieckie rozdźwięki

BERLIN (Pat). „Essener National Ztg.” poświęca stosunkom niemiecko-angielskim inspirowany artykuł, wstępny, którego znaczenie podkreśla uwaga w podtytule, że pochodzi on ze strony poinformowanej.

Zastanawiając się nad powodem na przesłanie stosunków między Rzeszą a W. Brytanią, dziennik dochodzi do wniosku, że wystąpienie żydowskie, spowodowane zabójstwem von Ratha, były tylko powodem pośrednim. Właściwy powód tkwi głębiej, a miało być w gorączkowych zbrojeniach Anglii i Stanów Zjednoczonych.

„Niemcy — stwierdza pismo —

nie mogą mieć żadnych zastrzeżeń przeciwko zbrojeniom W. Brytanii czy też Stanów Zjedn., natomiast wysuwane są zastrzeżenia wobec motywów tych zbrojeń. W Anglii i Stanach Zjednoczonych mówi się wciąż że grozi im niebezpieczeństwo ze strony państw totalnych, a zwłaszcza Niemiec. Rzekomo agresywne zamiary Rzeszy wobec Anglii czy Stanów Zjednoczonych spowodowane są — zdaniem opinii tych państw — negatywnym stosunkowaniem się narodowego socjalizmu do ustroju demokratycznego.

Takie przeświadczenie pociąża za sobą pisze dalej „Essener National

Ztg.” — wtrącając się opinii zachodu do stosunków wewnętrznych Rzeszy.

„Poprawa stosunków niemiecko-angielskich nie powinna jednak napotykać na trudności. Jest ona utrudniona tylko ustosunkowaniem się W. Brytanii do wewnętrznych spraw niemieckich. Reakcja społeczeństwa niemieckiego na zabójstwo von Ratha skłoniła b. premiera Baldwin'a do założenia funduszu pomocy Żydom. W Niemczech — zaznacza pismo — nikt jeszcze nie wpadł na pomysł utworzenia przy poparciu rządu funduszu na sienie pomocy Arabom w Palestynie, na którego czele stanąłby któryś z poprzednich kanclerzy”.

Angielscy mężowie stanu opuścili Rzym

RZYM (Pat). Premier Chamberlain odjechał z Rzymu pociągiem specjalnym o godz. 12.05.

RZYM (Pat). Minister spraw zagranicznych W. Brytanii lord Halifax odjechał do Genewy.

Premj. Chamberlain o wyniku wizyty

Rzym (Pat). Premier Chamberlain przyjął przed południem w Villa Madama przedstawicieli prasy włoskiej, którym udzielił szeregu wyjaśnień na temat przebiegu i wyników swej wizyty.

Na wstępie premier Chamberlain dał wyraz swej głębokiej radości, jaką sprawiło mu serdeczne przyjęcie zgłoszone przez stolicę Italii.

Celem mojej podróży — oświadczył następnie premier — nie było zawarcie specjalnego układu, ale raczej wytworze-

nie drogą bezpośredniego zetknięcia się, zrozumienia dla obustronnego stanowiska.

Cel ten został w całej pełni osiągnięty, opuszczamy bowiem Rzym bardziej niż kiedykolwiek przekonani o dobrej woli rządu włoskiego.

Jesteśmy pewni, że wytworzyliśmy nastrój wzajemnego zrozumienia i że przyszłe rozmowy wydadzą owoce nie tylko dla stosunków między obu krajami, ale również dla współpracy europejskiej.

Ćwiczenia eskadry francuskiej u brzegów płn. Afryki

PARYŻ (Pat). Szef sztabu generalnego gen. Gamelin i szef sztabu floty wiceadmirał Darlan udadzą się w nadchodzący czwartek do Marokka, celem odbycia inspekcji niedawno rozpoczętej budowy baz morskich Mers El - Kebir, Oran oraz umocnień zbudowanych na wybrzeżach marokańskich.

Eskadra śródziemnomorska wyru-

sza w przyszłą środę z Tulonu, celem odbycia u brzegów Płn. Afryki dłuższych ćwiczeń, które trwać mają do pierwszych dni marca.

Eskadra atlantycka opuszcza w tych dniach Brest i wyrusza do Pontafelgarda i Casablanca, a następnie weźmie udział w ćwiczeniach wraz z eskadrą śródziemnomorską.

„Zwycięstwo” hitlerowców

Śluby cywilne zamiast kościelnych

WIEDŃ (Pat). W Grazu zawarło w okresie od sierpnia do grudnia 1938 r. 1578 osób państwowy ślub cywilny, co oznacza wzrost o 170 proc. w stosunku do tego samego okresu roku poprzedniego.

Prasa podnosi znaczenie tego zjawiska, jako dowodu zwycięstwa ideologii na rodowo-socjalistycznej, nawołującej do zaniechania zawierania ślubów kościelnych.

Bloki kasowe

zapewniają kontrolę i skuteczną reklamę
SPECJALNY SYSTEM BLOKÓW KASOWYCH
Drukarnia H. LESZCZYŃSKI
WARSZAWA, SIENNA 9 • TEL. 20706

Wzory i informacje: Wilno, Jagiellońska 16 m. 9, tel. 22-77.

— Pokaz gospodarczy. Liceum Gospodarcze zawiadamia, że dnia 17 stycznia o g. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazyliańskiej 2—17 odbędzie się pokaz gospodarczy: pączki i faworki. Wstęp na pokrycie kosztów produktów dla członków ZPOK — 75 gr. dla gości 1 zł.

Min. Ciano

złoży wizytę w Londynie

LONDYN (Pat). „Daily Mail” ogłasza krótki wywiad, udzielony przez hr. Ciano specjalnemu wysłannikowi tego dziennika, który towarzyszył premierowi Chamberlainowi do Rzymu — Broadbentowi. Hr. Ciano oświadczył: jestem bardzo zadowolony z przebiegu rozmów, mogę pana zapewnić iż były nadzwyczaj serdeczne. O mówiliśmy wszystkie aktualne kwestie, jakie dziś w Europie istnieją. Zapytany, czy prawdą jest, że przybędzie on niezadługo do Londynu z oficjalną wizytą, hr. Ciano odpowiedział: w chwili obecnej nie jestem w stanie wiele na ten temat powiedzieć, ale mam nadzieję, że bardzo rychło złożę w Londynie wizytę.

30-letnie prace naukowej prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego

WARSZAWA (Pat). Celem uczczenia 30 lat pracy dra W. Świętosławskiego, profesora Politechniki Warszawskiej, znanego fizyko-chemika i niestrudzonego propagatora chemii polskiej na terenie międzynarodowym, powstał komitet jubileuszowy, nad którym protektorat raczył się kawie objąć Pan Prezydent R. P., prof. dr. Ignacy Mościcki.

Uroczystość jubileuszowa odbędzie się dnia 19 bm. zgodnie z wolą Wysokiego Protektora, na Zamku Królewskim.

STAMBUŁ (Pat). Dużą sensację wywołało w całej Turcji wykrucie przemytu samolotów, przeznaczonych rzekomo dla armii gen. Franco. Cała prasa turecka przepelniona jest wiadomościami o tej aferze, w którą wmięszany jest między innymi wyższy urzędnik tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Ekrem Hamdi. Jak twierdzą pisma stambulskie, afezyści nabyli, posługując się podrobionym podpisem tureckiego ministra obrony na-

Kronika telegraficzna

— Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska — przedstawiał się w r. 1938 następująco: przywóz 1.300 milionów zł. — wywóz 1.185 milionów zł. Ujemne saldo — 115 milionów złotych. W porównaniu z rokiem 1937 ujemne saldo w r. 1938 wzrosło o 57 milionów złotych.

— W ciągu pierwszej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,2 mln. zł. do 445,3 mln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zaś wzrósł o 0,9 mln. zł. do 18,9 mln. zł.

— Ogólny eksport węgla kamiennego z Polski w r. 1938 wyniósł 11.687 tys. ton wobec 11.308 tys. ton w r. 1937 W ten sposób wzrost wyniósł 379 tys. ton., czyli 3,35 proc.

Niezwykłe silne mrozy panowały w ostatnich dniach w Finlandii. We wschodniej części kraju stwierdzono przeszło minus 40 st. Wejście do portów zatoki Botnickiej jest już zamknięte od portu Vaza na północ.

— Prasa brazylijska żywo komentuje zapowiedziany przyjazd inżyniera argentyńskiego Juana Baigorri Avellar, który zdołał wykryć tajemnicę „rozkręcania chmurem” i powodowania deszczu. Eksperyment ma się odbyć w stanie Ceara, gdzie deszcze padają tylko zimą, a kilka miesięcy panuje zupełna susza.

— Przy budowie zapory wodnej w dolinie Formazzo nastąpił wybuch przegołowanego do prac dynamitu. Czterech robotników zginęło na miejscu a trzech odniosło rany.

— Na trasie kolejowej Kolonia — Duren pociąg wpadł na grupę robotników, udających się do pracy. Pięciu robotników kolejowych poniosło śmierć.

— W stanie Rio de Janeiro uległ katastrofie i spłonął samolot komunikacyjny „Condor”. O losie pięciu pasażerów i czterech członków załogi nie ma wiadomości.

— „Odwdzięczył się”. Niejaki Basile Burlacu, postanowiwszy odebrać sobie życie, położył się na szynach niedaleko od stacji kolejowej St. Constantin pod Braiłą. W ostatniej chwili, kiedy nadjeżdżający pociąg już było widać, kapral Tudor Craciun, zauważwszy samobójcę, ściągnął go siłą za nogi z toru. Rozwścieczony udamieniem zamiaru kandydat na samobójcę wy dobył nóż i zadał swemu wybawcy kilka ciosów w brzuch, raniąc go ciężko.

— Zgon Johanna Straussa. Zmarł w Berlinie, przeżywszy 70 lat, słynny kompozytor i dyrygent Johann Strauss. Był on synem nadwornego muzyka wiedeńskiego Edwarda Straussa i siostrzeńcem „króla walca” Johanna Straussa.

— W Nowym Jorku zmarł płk. Ruppert multimilioner, król piwa. Zmarły płk. Ruppert był niezwykle popularną osobistością w Stanach Zjednoczonych, szczególnie w sferach sportowych.

— W okolicy miasteczka Rio Bonito (Brazylia) dokonano przynusowego lądowania samolotu linii lotniczej „Condor”. Spod szczytków aparatu wydobyto zwęglone zwłoki 5 członków załogi i 5 pasażerów.

— Liczba śmiertelnych ofiar olbrzymiego pożaru lasów w australijskim stanie Victoria doszła dziś do 62. Pożary trwają dalej i nie ma nadziei ugaszenia ich przed nastaniem deszczów.

Turecka afera samolotowa

rodowej w Ameryce samoloty za sumę 2,5 miliona funtów tureckich i wysłali rzekomo dla armii generała Franco. Za pośrednictwem uczestnicy afery mieli otrzymać 200.000 funtów tureckich. Afera ta została wykryta przez ambasadora tureckiego w Waszyngtonie, który zwrócił uwagę na ten fakt, że rząd ankański zamawia samoloty i nie uprzedza go jak zwykle w podobnych wypadkach.

Równocześnie agent generalny rządu

Zarządowi m. Nowo-Wilejka i Nowo-Wilejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej za udział w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca
b. p. **HENOCHA LEWIDOWA**
składamy tą drogą nasze serdeczne podziękowanie.
Rodzina.

Zmiana na stanowisku wojewody lwowskiego

WARSZAWA (Tel. wł.) Wobec pogłosek, że p. dr. Kaplicki objąć ma stanowisko dyrektora kopalń jaworzynieckich mówią, że decyzja w tej sprawie nie zapadła i że stanowisko to objąć ma wojewoda lwowski dr. Bilyk.

Na miejsce zaś obecnego wojewody lwowskiego przyjść by miał wojewoda warszawski p. Paciorewski.

Testament

Żołnierza Kościuszkowskiego

wypełniony

Szczątki ś.p. gen. Tadeusza Tyszkiewicza spoczęły na Powązkach

WARSZAWA (Pat). Wczoraj złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu Powązkowskim śmiertelne szczątki ś. p. generała Tadeusza Tyszkiewicza, zmarłego w Paryżu w roku 1852.

W testamencie swym ś. p. gen. Tyszkiewicz nakazał córkom, aby ciało jego przewiozły do Polski, nie wcześniej wszelako aż Polska swój był niepodległy odzyska.

Na wysokim katafalku wśród wieńców spoczywa prosta dębowa trumna, przykryta sztandarem o barwach narodowych.

Przed kościołem ustawili się szwadron honorowy pułku szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego i bateria honorowa artylerii.

Na nabożeństwo żałobne przybył reprezentujący p. marszałka Śmigłego Rydza i pana prezesa rady minist-

row gen. Sławoja Składkowskiego, wiceminister spraw wojskowych gen. brygady Janusz Głuchowski.

Wokół katafalku ustawili się poczty sztandarowe organizacji kombatanckich. W krzesłach zasiadli potomkowie ś. p. generała Tyszkiewicza i dalsi krewni. Kościół wypełniły po brzegi liczne rzesze społeczeństwa.

Nabożeństwo, odprawił w asyście duchowieństwa, J. E. ks. biskup polowy Gawlina.

O godz. 11 uformował się olbrzymi kondukt żałobny.

Po przemówieniach trumnę ze śmiertelnymi szczątkami ś. p. generała Tyszkiewicza złożono do grobu rodzinnego, a trębacz odegrał hasło wojska polskiego.

Grób pokryły liczne wieńce i kwiaty.

Poszukiwania ofiar lawiny dotąd bez skutku

ZAKOPANE (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych ekspedycja Tatrzńskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego powróciła do Zakopanego po trzydniowych narazie bezowocnych poszukiwaniach ofiar lawiny w dolinie Ciężkiej. Prowadzone w bardzo ciężkich warunkach poszukiwania musiały na razie przerwać, m. in. z powodu tego, że znaczna część członków ekspedycji jest zupełnie wyczerpana z sił.

Dalsze starania o odnalezienie ofiar lawiny rozpoczną się w poniedziałek 16 bm. ran-

Kanadyjskie historyjki

Jeleń na ulicy miasta. — Z więzienia na wyprawę złodziejskiej

MONTREAL (Pat). Na jednej z głównych ulic miasta portowego Saint John w

prow. Nowy Brunswick galopujący środkiem jezdni piękny jeleń zderzył się z tramwajem.



Panujący dom duński w żłobie

KOPENHAGA (Pat). Najstarszy członek królewskiego domu duńskiego, książę Waldemar, zmarł dziś o godz. 8,45 rano. Zmarły książę od kilku dni chory był na influencję.

Książę Waldemar Duński urodził się w roku 1858 z ojca króla Christiana 9-go. Książę Waldemar był bratem królowej W. Brytanii Aleksandry i cesarzowej Rosji Marii Teodorowny. Dwaj starsi bracia ks. Waldemara nie żyją. Pierwszy z nich był ojcem obecnie panującego króla Danii — Fryderyka 8 zmarłego w roku 1912 i król Jerzy grecki, zamordowany w roku 1913 w Salonikach.

Ponieważ zwierzę złamało nogę dobiło je na miejscu. Jeleń, jak przypuszczają, przybył nocą z sąsiednich lasów i szukał żeru. Zatrzymał się w okolicy portu, gdzie znalazł siano a wypłoszył go ryki syren i aut.

MONTREAL (Pat). Policja, prowadząc śledztwo w sprawie nieuchwytnego szajki włamywaczy w prow. Nowy Brunswik stwierdziła, że członkami bandy byli więźniowie więzienia w Fredericton, którzy nocą wychodzili przez okno na swe wyprawę, a rankiem wracali do swych cel.

Więzienie było też składem zrabowanych rzeczy. W związku z tą sprawą naczelny prokurator Kanady nakazał surowe dochodzenie.

Nagrody na wystawie fotografii

Jury wystawy fotografii ojczystej ustaliło przyznanie następującym osobom nagrody:

Pierwszą nagrodę M. S. Z. zł. 300 — otrzymał p. Dobrzański — Stalony Jerzy.
Drugą nagrodę M. S. Z. zł. 200 — otrzymał p. Bogański Wł.
Trzecią nagrodę M. S. Z. zł. 100 — otrzymał p. Plater - Zyberk.

Nagrodę zarządu miasta st. Warszawy, obraz olejny, otrzymał Wański Tadeusz.

Nagrody Związku Polskich Fotografistów Fotograficznych: złoty medal otrzymał Romer Witold, srebrne medale — Czerny Edward, Hartwig Edward, Hermanowicz Hen., brązowe medale — Bułhak Jan, Krystofik Maria, Przypkowski Tadeusz, Siewner Ernest oraz 11 dyplomów honorowych Związku Polskich Fotografistów Fotograficznych przyznało następującym osobom: Puchalski Włodzisław, Neumanowa Krystyna, Nowicki Michał, Markocki Wł., Magierski Stanisław, Ryś Jan, Serafin Roman, Soroczyński Ludwik, Toczyński Adam, Wiśniewski Zbigniew i Wiczełek Antoni.

W gościnie za najbliższą granicą

Spędziłem dwa tygodnie w Litwie. Przywożem stos książek, które pochłonęły całą moją uwagę. Zaznajomienie się jednak z ich treścią odłożyć muszę na potem, gdyż teraz pragnę podzielić się z Czytelnikami ogólnymi wrażeniami, jakie wywołały w Litwie.

Gdy wsiadał na dworcu wileńskim do litewskiego pociągu, przypomniały mi się jeszcze raz uwagi znajomych i już całkiem poważnie zaczęły się budzić we mnie obawy, że cała ta eskapada skończy się moim w litewskim kryminale. Ponure te rozmyślenia przerwał wejście do przedziału jeszcze jednego pasażera. Był to, jak później się okazało p. Ku ezewski z Warszawy, który również jechał na Litwę, aby odwiedzić swoją matkę, której nie widział przez 18 lat. Po chwili pociąg ruszył. Gdy przez zapełnione szyby zęgnąłem wzrokiem wylaniającą się z mglistego po ranka zaśnieżone dachy ostatnich domków rozległego przedmieścia, serce gwałtownie waliło o klatkę piersiową i czułem, że jakież tajemnicze przewrótce palce chwytają mi za gardło. Z trudem przełknąłem ślinę i wyszeptane:

— Wszystko jedno, co będzie to będzie...

Tymczasem zwrócił się do mnie towarzysz podróży:

— Czy pan fakcie do Kowna?

— Tak.

Ponieważ w przedziale oprócz nas jechali jeszcze małżonkowie i rozmawiali z sobą po litewsku, (jak się później okazało był to p. Viktoras Kamantauskas z żoną z litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych), rozmowa się urywała. Dopiero gdyśmy się wszyscy poznali, przedział nasz ożywił się. Pani Kamantauskiene pięknie mówiła po polsku, ale małżonek jej nie umiał wcale. Moja znajomość litewskiego, z chwilą gdy się zetknąłem z żywym słowem okazała się bardzo względna, mimo to jednak nie stało na przeszkodzie dla wytworzenia się serdecznej atmosfery. — Strach mój największe oczy miał w chwili, gdy po przejechaniu granicy, litewscy urzędnicy celni nie mogli otworzyć drzwi, prowadzących do naszego przedziału. Mogli nas posadzić, iż umyślnie zamknęliśmy się, aby przewieźć przemyt. Mnie natomiast tajemniczo zatraskające się drzwi wydawały się przez chwilę pułapką, w którą dobrowolnie dałem się schwytać. Nawet otrzymana bezpłatnie wiązanka litewska zaczynała mi się wydawać podejrzaną.

Na tym miejscu pragnę wytknąć, że prawie każdy Polak, który udaje się po raz pierwszy na Litwę przeżywa mniej lub więcej podobne emocje. Do niedawna byliśmy przecieć zdania, że w tym „najmniej cywilizowanym kraju“ litewskim, wydręczyć się musi bardzo problematycznie bezpieczeństwo osobiste obcokrajowca. Wróciłem jednak cały. W Litwie nie spadł mi nawet włos z głowy. Wszystkich więc, którzy w Litwie nie byli, a mają zamiar i boją się, pragnę tutaj zachęcić do wyjazdu. Spotykają się tam nie tylko z pełnym szacunkiem, ale więcej — z wyjątkową serdecznością, troskliwą opieką,

granica

szerzą niekłamana przyjaźnią i przy słowiu gościnnością.

Cel mojej podróży do Litwy miał określony charakter, to też pierwsze kroki skierowałem w Kownie do redakcji „Naujoji Romuva“, do p. redaktora Józefa Keliutisa, jako jednego z najpoważniejszych bardzo młodego pokolenia, trzymającego rękę na pulsie całokształtu życia kulturalnego Litwy. P. Keliutis po ukończeniu studiów w kraju, a następnie za granicą, założył przed dwięć laty tygodnik kulturalny, artystyczny i literacki, w którym potrafił skupić najpoważniejsze pióra dzielnicy Litwy. Kolosalny dorobek, jakim p. Keliutis się cieszy na niwie społecznej i kulturalnej, wyniósł go na piedestał najpoważniejszego rzeczownika w sprawach kultury i literatury. Obecnie pismo jego „Naujoji Romuva“ uchodzi za organ reprezentacyjny. Największym pragnieniem początkującego pisarza Litwy jest trafić na łamy tego pisma lub otrzymać przychylną recenzję utworu, który zapowiada swój debiut, gdyż zdanie zamieszczone w tym organie decyduje o losie każdego początkującego pisarza, artysty, muzyka, malarza, poety itp. Krótko mówiąc „Naujoji Romuva“ — to litewska „La Scala“ kulturalna.

Nie trudno tedy zrozumieć, że zetknąwszy się z takim człowiekiem jak p. Keliutis znalazłem najpro-

stszą drogę do nawiązania bezpośrednich kontaktów z poszczególnymi przedstawicielami życia kulturalnego i artystycznego.

Po milej pogawędce udaliśmy się z redakcji do słynnej w Kownie kawiarni „Konrado Kavyne“, gdzie w pewnych godzinach zbiera się in corpore litewska elita artystyczna. Uderzyła mnie przede wszystkim tak mała u nas znana serdeczna atmosfera, w której żyją między sobą artyści, pisarze, poeci zarówno starszego jak młodszego pokolenia bez względu na kierunki ideowe, o jakie walczą lub głoszą. Na progu kawiarni, pierwsze go z pisarzy przedstawiono mi znane go już Czytelnikom z drukowanych na tym miejscu pięknych, napisanych, z wielkim talentem nowel i opowieści literata Jonasa Marcinkevičiusa, „litewskiego Piaseckiego“. Trzymał w ręku „ciepły“ jeszcze egzemplarz ostatniej powieści p. t. „Kra žiu skerdynes“ (Rzeź w Krozach). — Książka ta, naturalnie z piękną dedykacją, autora, powędrowała do mojej teki. Po chwili otoczony zostałem licznym gronem pisarzy, którzy zasympali mnie pytaniami. Prawie każdy obdarzył mnie książką. Czego nie otrzymałem od autora, dzięki troskliwej opiece p. F. Newerawiciusa i uprzejmości poszczególnych wydawców, miałem możliwość dostać w wydawnictwach.

Nie sposób było rozmawiać ze wszystkimi naraz, to też wyznaczaliśmy sobie kolejno spotkania, naturalnie w „Konrado Kavyni“. Prezes

(Dokończenie na str. 4)

Władysław Abramowicz.

Nożycami przez prasę

RZYM — LONDYN — WARSZAWA

Wizyta Chamberlaina w Rzymie i stanowisko Polski są obecnie osiąd zainteresowań całego świata „Goniec Warszawski“ w ten sposób ocenia poglądy Anglików na zagraniczną politykę Polski.

— Podstawą polityki polskiej — mówią w Londynie — są trzy kolumny. Pakt nieagresji z Rosją. Pakt nieagresji z Niemcami. Wreszcie sojusz polsko-francuski. Wypadki z września ub. roku wywołały silne zaostrzenie stosunków z Moskwą. Dowodem tego była chociażby nota Sowietów, grożąca wypowiedzeniem paktu o nieagresji. Kwestia Rusi Podkarpackiej i balony próbne w sprawie ukraińskiej — spowodowały tarcia może nieoficjalne w każdym razie bardzo niemiłe na terenie stosunków z Niemcami. Wreszcie pewna płynność orientacji jaka zapanowała po Monachium w Paryżu — nadwyrężyła stosunki polsko-francuskie. Ojóż, aby wrócić do podstawy zasadniczej — trzeba było wyrównać linię rosyjską i niemiecką. W tym celu przez wspólną deklarację polsko-sowiecką odnowiono pakt nieagresji z Moskwą, podpierając go jeszcze pewnymi układami, z których najważniejszy jest układ handlowy. Nie znaczyło to bynajmniej, aby Warszawa wchodziła w ideologiczny krąg polityki rosyjskiej, aby opierała się o Sowietów itd. Umocniono po prostu pakt o nieagresji z 1933 r., stwierdzając, że jest on w dalszym ciągu podstawą stosunków między dwoma państwami.

Zapewne w niedługim czasie usłyszymy w Sejmie w tym względzie opinię i naszych czynników miarodajnych.

Londyn jest zdania, że polityka polska jest w zgodzie z linią angielską.

Czym była wizyta w Berleschgadent Znaczeniem, że podobnie jak pakt o nieagresji z Sowietami, nie stracił ze swego znaczenia na Wschodzie, tak samo obowiązujący układ Hitler-Lipski z 24 stycznia 1934 r. na Zachodzie. Jeżeli opierając się na nim, będzie można załatwić wiele praw spornych między Warszawą a Berlinem — tym lepiej.

Ta linia polityczna nie może być źle widziana w Londynie. Dlaczego? Albowiem pokrywa się z koncepcją angielską, zmierzającą do utrzymania pokoju nie za wszelką cenę — ale wszelkimi środkami. Dążenie do zapewnienia sobie dobrych, przynajmniej formalnie, stosunków z oboma sąsiednimi mocarstwami — jest polityką na wskroś pokojową. Wycofanie się z bloków ideologicznych jest naturalne, ze względu na położenie geograficzne Polski. Dobre stosunki z Niemcami i Rosją — przy jednoczesnym dążeniu do uchylenia się od wpływów zarówno hitlerizmu jak stalinizmu.

Wywody te brzmią bardzo rozsądnie. Rzeczywistość jednak jest o wiele trudniejsza.

DECYDUJĄCA ROLA POLSKI

„Kurjer Polski“ wskazuje na kluczowe stanowisko Polski w dziele utrzymania pokoju europejskiego i przechylenia szali na stronę jednego z bloków.

W dniu wyjazdu premiera Chamberlaina do Rzymu londyński „Daily Express“ ogłosił tekst tajnego układu sojuszniczego między Włochami a Niemcami. Nie wiemy czy ta rewelacja jest prawdą, nie ulega jednak wątpliwości, iż Niemcy nie mogą dziś dopuścić do załamania się Mussoliniego, muszą więc popierać i będą popierać w całej rozciągłości rewindykację włoską — i to właśnie przesądza o powadze całej sytuacji politycznej na południowym zachodzie Europy.

Gdyby dojdło do walnej — dyplomatycznej czy wojennej — rozprawy między Włochami, Francją a Niemcami, do której przecież dołączyłby się Anglia i Stany Zjednoczone — stanowisko Polski urośnie do zagadnienia olbrzymiej wagi. Tego nie potrzeba nawet tłumaczyć.

Dla państw przygotowujących się obecnie do tej walnej rozprawy, mieć będzie znaczenie pierwszorzędne nie tylko udział w niej Polski po tej czy innej stronie — ale już nawet polska neutralność, która rozstrzygnąć może w pewnym sensie o losach i przebiegu owej rozgrywki. Stanowisko Polski jest w tej chwili mocne, ogólna jednak ciężka na niej odpowiedzialność. Polska stanowi dzisiaj zbyt ważki czynnik w całokształcie spraw europejskich, aby mogła sobie pozwolić na pełne desinteressement wobec tego, czem te zbierające się chmury grożą.

ULATWIENIA DLA EMIGRANTÓW

„Nasz Przegląd“ zamieszcza dwie informacje świadczące o bliskiej już realizacji problemów emigracyjnych.

BANK EMIGRACYJNY MA POWSTAĆ W WARSZAWIE

Warszawa. Potwierdza się wiadomość o tym, że wkrótce zostanie w Warszawie założony Bank Emigracyjny, którego celem ma być finansowanie

(Dokończenie na str. 4)

**MATERIAŁY
STOLARSKIE
BUDOWLANE SZORSTKIE
DYKTY, POSADZKI, OPAŁ**

produkcji
Lasów Państwowych

STANDARYZOWANE WYMIARY-DOKŁADNE SORTOWANIE
STARANNA KONSERWACJA - KLASYFIKACJA JAKOŚCI
zabezpieczają nabywcę przed błędną kalkulacją i stratami

Sprzedaz:
»PAGED« POLSKA AGENCJA DRZEWA Sp. z o. o.
Centrala: Gdynia, ul. Świętojańska 44, tel. 19-16
Delegatura w Wilnie: Mała Pohulanka 3, tel. 27-00.

Magia znaczka pocztowego

Słynna reforma opłat pocztowych Hilla, tzw. penny-porto, wprowadzająca jednolitą opłatę pocztową i pierwsze znaczki pocztowe (jeśli nie liczyć sprzedawanych od roku 1653 we Francji „billets de portpayé“, czyli opasek z osteplowanymi znakami opłat) obok dobrodziejstw łatwej komunikacji listowej rozpętała istną orgię filatelistyczną. Dziś mamy wielkie domy towarowe znaczków pocztowych, istnieją giełdy na znaczki, państwa wydają znaczki okolicznościowe w celach spekulacyjnych, zaszuszeni specjaliści układają pracownicy grubachne tomy katalogów, graficy opracowują albumy, a tysiące i tysiące kolekcjonerów zbiera, segreguje, porządkuje i bawi się, cudownie się bawi różnobarwnymi znaczkami pocztowymi.

Coprawda ludziska zbierają niemal wszystko — od dzieł sztuki do szczątków sznurów słynnych wisielców. Ale magia znaczka pocztowego jest najbardziej powszechna. Łaicy

wrzeszczą ramionami i uśmiechają się drwiąco. Entuzjasi bronią się, że zbieranie znaczków pocztowych nie jest takim próżnym marnowaniem czasu, że uczy geografii, historii, że wykształca smak artystyczny, że... jakby na wytłumaczenie tej namiętności można było tak łatwo znaleźć racjonalny argument. Bo nikt oczywiście nie uwierzy, że zbiera się znaczki jedynie dla nauki geografii, czy wyrobienia smaku artystycznego.

I zdaje się, że tajemnica kryje się gdzie indziej. Trzeba jej szukać w romantycznych tęsknotach ludzi, pragnących wyrzucić za własny opłotek. Istnieje jakiś czar, zaklęty w tym małym skrawku papieru, naklejonym gdzieś w Afryce, w Zanzibarze, czy na Wybrzeżu Kości Słonowej, na Malajach czy w głębi Kanady, który przewodził cały świat i przybył do nas. Album pełen znaczków pocztowych, to jakby nici wiążące nas z całym światem.

Są ludzie, którzy tego nie rozu-

miają: to nie filateliści. Są filateliści, którzy uświadamiają sobie to niedość ostro. Myślę jednak, że żaden szczerzy filatelista nie zaprotestuje przeciwko tym moim słowom.

Jeżeli jest to manja, to piękna manja. Choć oczywiście zawiera w sobie trochę smutku — boć to przecie tylko namiastka. Chcielibyśmy się wyrwać naprawdę w szeroki świat, chcielibyśmy naprawdę by nas kołysała długa fala Oceanu Spokojnego, a nad głową grał nam wiatr w napiętych żaglach, a musimy się zadowolić... znaczkami pocztowymi. Powie ktoś — a książka? Ale książka nie jest tym autentycznym, tym bezpośrednim przedmiotem, który możemy wziąć w rękę, a który w niejednym wypadku okrążył kulę ziemską.

Żyjemy w epoce wielkich i silnych indywidualności. I oto powstaje dziś nowa manja kolekcjonerska — manja autografów. Wiedzą o niej coś nie coś sztubaczki, zbierający podpisy gwiazdorów. Ale wiedzą o niej również ludzie dojrzały i najbardziej zrównoważeni. W Ameryce istnieją już giełdy autografów. I znowu mamy tę samą chęć zetknięcia się choć przez autentyczny autograf z najwybitniejszymi ludźmi epoki. Znowu romantyzm i znowu namiastka.

Pukiel włosów kochanki, szarfa czy krajka — to są te same objawy, tak rozwinięte w niektórych epokach, a aktualne wiecznie. Ale przecieć romantyzm wyladowuje się nie tylko w miłości.

Niedawno trafił mi do ręki styczniowy numer periodyku „Polskiego Antykwarium“ pod ładną i zabawną nazwą „Lamus Heraldyczny“. Jest to wychodzący periodycznie katalog firmowy. Antykwarium zajmuje się między innymi sprzedażą autografów. Okazuje się, że ceny tych autografów nie są wcale wygórowane. Ale może dzieje się to dlatego, że są to autografy historyczne, autografy współczesne są czterokrotnie znacznie droższe.

Z „Lamus Heraldyczny“ dowiadujemy się, że za sześćdziesiąt złotych możemy nabyć autograf, który katalog tak opisuje:

Jan III Sobieski, król polski, podpisuje uniwersał do poddanych i mieszczan leśnictwa pungskego, aby byli posłusznymi nowym dzierżawcom dożywotnim. An drzewiwi Kierszeystynowi Kryszipinowi pisarzowi polnemu W. X. Lit. i żonie jego Racheli Brzostowskiej, po śmierci poprzednich dzierżawców Hieronima Laskiego i Brygidy Silińskiej, małżonków. Żółkiew 7.III 1694 r. Z pieczęcią W. X. Lit. i podpisem Paca, kawalera maltańskiego

Albo oto inny autograf:
August III, król polski, elektor saski

podpisuje list do Boreyki, kasztelana za wichestkiego w sprawie przygotowania sejmików na majęcy się odbyć sejm. Drezno 13 lutego 1754 r. Ze śladem pieczęci. Z notatką pocztową na odwrocie „Na Opatowską w Włostowie“.

Cena zł 25.
Za tę samą sumę można nabyć autograf Augusta II z r. 1720, Wielkiego Księcia Konstantego Pawłowicza, Marii Skłodowskiej-Curie.

Autograf pięknego wiersza Kazimierza Tetmajera...

Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Mary pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony — Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...

...kosztuje raptem 12 złotych.

Takie oto niewysokie szacunkowo ceny wyznaczył Polski Antykwarium na autografy, które mogłyby leżeć w gablotach muzealnych. Jak powiedziałem wyżej, autografy, poprostu podpisane współczesnych wynoszą nieraz znacznie więcej. Związka ci, którzy nie rozdają autografów na prawo i lewo osiągną wyższe notowania od tych, którzy na prośbę każdego przechodnia wyciągają wieczne pióro i podpisują fotografie, sztabuch, kartkę papieru wyrwaną z notesu. Zrozumiał więc jest brak ceny podpisów gwiazdorów, choć i wśród nich bywają wyjątki. Charlie Chaplin ma

W gościnie za najbliższą granicą

(Dokończenie ze str. 3)

T-wa Literatów Litewskich p. Ludas Gira wręczył mi nawet honorowe za proszenie na doroczny bal literacki, z którego nie omieszkaliśmy skorzystać, gdyż — jeśli nie mogłem kogoś spotkać gdzie indziej — poznałem podczas balu. Uderzyła mnie tu jed- na szczególna cecha: warunki życio- we świata literackiego są bez porów- nania lepsze, niż u nas. Co drugi nie- mał pisarz litewski jest właścicielem pięknego, nowoczesnego mieszkania z centralnym ogrzewaniem, nowocze- snego auta i trzosa, pełnego gotówki. Wydawcy płacą wysokie honoraria nie tylko debiutantom za oddane do druku utwory, ale nawet poetom za wiersze. Twórczość literacka jest nale- życie oceniana, to też często spotyka- my pisarzy utrzymujących się wyła- źnie z pióra.

Jeśli ktokolwiek z literatów zajmu- je dodatkowo stanowisko państwowe lub samorządowe, urlop swój spędza najczęściej za granicą i to co roku w innym kraju, gdyż z sumy honora- riorów zebranej w ciągu roku za twór- czość może sobie pozwolić na najbar- dziej ryzykowną wycieczkę po Europie, skąd przywozi bogate wrażenia i świeży materiał do pracy.

Sypią się pod moim adresem pyta- nia, jak żyją, jak pracują, co two- rzą nasi pisarze. Zainteresowanie Polską wyczuwa się na każdym kro- ku. Swym kulawym językiem litew- skim niezawsze mogłem wyczerpują- co odpowiedzieć. Po polsku mówią tylko starsi. Młodsze pokolenie z nie- licznymi wyjątkami nie zna polskie- go wcale. Przekłady z literatury pol- skiej są bardzo liczne. Ostatnio pięć- nie się zaprezentował swymi przekła- dami utalentowany pisarz litewski Fabian Newerawiczius, tłumacząc Ze- romskiego „Dzieje grzechu”, Rey- monta „Chłopi” i Jalu Kurka „Grypa- szaleje w Naprawie”. Młode pokole- nie litewskie zna więc literaturę pol- ską z przekładów dość dobrze. Każdy jednak wybiera się do Polski, każdy obiecuje przyjechać w najbliższym czasie.

Wszyscy uważają mnie za egzo- tycznego gościa. Nawet krawiec, któ- ry prasując ubranie zauważył pol- ską firmę na podszewce, przywiózł mi je osobiście (własnym autem), aby obrzucić „egzotycznego człowieka” wrokiem płonącym ciekawością. — Wzgardziłaś lat zrobiły swoje. Znany i ceniony profesor Waclaw Birzyska, który jeszcze przed wojną nie- małą spuściznę naukową zostawił naszej polskiej literaturze, gościa z Polski przyjął z dużym zaciekawie- niem. Oprowadził go do bibliotece uni- wersyteckiej, pokazał największe skarby w dziale rękopisów, obdarzył stosem wydawnictw Uniwersytetu Wi- tołda Wielkiego, a na koniec zaprosił do współpracy w „Encyklopedii Li- tewskiej”.

Litwini cieszą się swym dorob- kiem, który jest bezsprzecznie ogro- my. Piękna stolica Kowno jest tego najwymowniejszym dowodem. Przed- nikim może nie jest Litwin tak dum- ny ze swego dorobku, jak przed Pol- lakiem, którego uważał za wroga je- go dążności do własnej kultury i cy- wilizacji. Na miejscu, gdzie przed kil-

np. jedno z najwyższych notowań na amerykańskich giełdach autogra- fów.

Ameryka zbiera autografy. U nas za autografami „Polskiego Antykwari- atu” gonią zaledwie nieliczni i to za autografami historycznymi. Auto- grafy współczesnych — Mussoliniego, Stalina, Hitlera, Deladiera, Chamber- laina, Chaplina, mężów stanu, polity- ków, dziennikarzy, uczonych, artys- tów, gwiazdorów — nie są u nas w o- góle notowane. Może na czarnej gieł- dzie zbieraczy. My do dziś dnia za- spakujemy pasję kolekcjonerską zna- czkami pocztowymi.

Boję się uogólnień i boję się na- ciągniętych wniosków. Ale ryzykuję- wniosek dość śmiały, którym tłumac- zę to zjawisko. Ameryka szaleje za autografami, Ameryka, przyłoczona maszynizmem, zgłajchszaltowana psy- chicznie mimo pełnego liberalizmu poglądownego, Ameryka szablonu, tem- pa, silnych i krótkich wrażeń, wciąż rosnącej produkcji przemysłowej, sie- demnastu milionów samochodów, Ameryka „o key”, śmiechu i radości życia tęskni do człowieka, tęskni do- silnych indywidualności, a szukając namiastek, zbiera autografy. My, lu- dzie starej Europy, słabszej, dy-

kunastu laty pleśniały bagna, wyrósł dzisiaj pomnik wolności Litwy — Mu- zeum Witolda Wielkiego wraz z gro- dem Nieznanego Żołnierza i skwer- kiem, na którym w gustownej symet- rii rozmieszczono pomniki, zmar- łych, najbardziej zasłużonych osób dla dzisiejszej rzeczywistości litew- skiej. Bogate „Muzeum wojenne” ze- wszechmiar godne jest uwagi każdego zwiedzającego Litwę. Nazwa mu- zeum koliduje z jego zawartością, gdyż eksponaty wojenne stanowią- niłą część ogólnych zbiorów.

Galeria Cziurlionisa zostawia nie- zatarte wrażenie. Zgromadzono tu ca- ły dorobek wielkiego artysty, aby można było podziwiać jak wielką spu- ściznę zostawił może geniusz ludzki z życia jednego człowieka. Nie mniej- godne zachwytu są zbiory sztuki lu- dowej, owe swoiste dla Litwy i jej- krajobrazu „Jezuski frasośliwi” rze- źbione w drzewie prymitywną ręką- chłopca. Jest ich tu niezliczona ilość- w najprzeróżniejszych postaciach i- pozach. W tym samym gmachu mog- lem również oglądać wystawę sztuk- pięknych otwartą z okazji 20-lecia- Niepodległości Litwy. W tej dziedzi- nie, jak na 20 lat zrobiono może naj- mniej, gdyż całość wystawy wypad- ła zbyt skromnie. Organizatorzy sta- rali się naturalnie wystawić tylko rze- czy najwybitniejsze, to też poziom- wystawy rywalizować może z war- szawską „Zachętą”.

Pobyt mój w Kownie wypadł w- tym czasie kiedy sezon teatralny był

w pełni. Oprócz triumfów, jakie zbie- rał bawiący w Litwie chór wileńskich- Litwinów „Varpas”, stawiane w teat- rze opery z K. Petrauskasem w ro- łach głównych cieszyły się pełnym- powodzeniem. Po raz pierwszy sły- szałem „Carmen” Bizeta w języku li- tewskim. Opera litewska posiada pier- wszorzędne siły artystyczne. Oprócz- Petrauskasa jest i jeden wybitny- młody talent J. Mażejka — baryton,- który na międzynarodowym konkur- sie śpiewaczym w Wiedniu zdobył- srebrny medal. Poziom opery godny- pozazdroszczenia.

W ciągu swego krótkiego pobytu- miałem możliwość obejrzenia wszyst- kiego, co było godne uwagi. Gości- ność Litwinów była tak wielka, że- nie dano mi możliwości wydania- pieniędzy. Nawet bilet do Kłajpedy- otrzymałem bezpłatnie. Mało tego, wszyscy zapraszają w gościnę na- lato. Opoдал Kłajpedy jest pono- willa dla dziennikarzy, gdzie tanim kos- tem można spędzić kilka dni nad- pięknym litewskim wybrzeżem- morskim.

Reasumując wszystkie wrażenia- muszę stwierdzić, że wymiana kultu- ralna między Polską a Litwą jest- bardzo potrzebna. Na tej płaszczyźnie- należałoby możemy najlepszy modus- vivendi, który doprowadzi między- oboma narodami do tak bardzo przez- obie strony pożądanego harmonijnego- braterskiego współżycia.

Władysław Abramowicz.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
MATRYCE i farby do powielania
KALKI maszynowe, ołówkowe i przebitkowe
TAŚMY do wszystkich systemów maszyn
TUSZE, ATRAMENTY i KLEJE biurowe i szkolne—produkuje
Fabryka Chem. „SŁONCE” Sp. z o. o.
 Warszawa, Ludna 6/8. Tel. 9-53-53.
 Zgagać wszędzie.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 5)

emigracji i udzielanie pomocy kandy- datom na emigrantów przy likwidacji- ich mienia, przez zakupywanie nieru- chomości na obligacje specjalnej po- życzki H. Bank ten ma zostać utwo- rzony przy Syndykacie Emigracyjnym- i oprzeć się ma finansowo na PKO.

Bank ten powinien mieć filie w- Wilnie i miasteczkach Ziemi Wschod- nich. Druga wiadomość pochodzi z- Argentyny.

W korespondencji z Buenos Alres- stwierdza „Unzer Ekspres”, że spo- łeczeństwo żydowskie w Argentynie- zamierza podjąć nową wielką akcję- kolonizacyjną. W ten sposób zdaje- się zbliżyć do realizacji sen, bar. Hirscha- o wielkich koloniach żydowskich w- Argentynie. Punktem wyjścia obecnej- orientacji żydostwa argentyńskiego- jest świadomość, że ręce żydowskie- mogłyby uprawiać niezaludnione- tereny licznych prowincji argentyńskich, podob- nie jak to miało miejsce z prowincjami:- Entre Rios, Santa Fe i in. Powstałe- ostatnio towarzystwo „Iberboj” („Prze- budowa”) postawiło sobie za zadanie- oparcie życia żydowskiego na zdro-

wych i produktywnych podstawach. To- warzystwo pozostaje w kontakcie z- żydowską federacją agrarną, żydowskim- bankiem agrarnym, co pozwala przy- puszczać, że w bliskim czasie znaczne- grupy uchodźców żydowskich będą- mogły być skolonizowane. W związku- ze zbliżającym się 50-leciem istnienia- kolonii żydowskich w Argentynie opra- cowywane są liczne praktyczne plany, mające wszelkie szanse urzeczywistnie- nia. Chodzi o masową kolonizację w- pobliżu wielkich miast. Jeden z prze- wódców tow. „Iberboj”, agronom P. Bizberg, oświadczył w wywiadzie, że- kolonizacja podmiejska jest kolonizacją- odpowiadającą najbardziej mentalności- żydowskiej.

POLSKI „SAMOLOT LUDOWY”

Niemcy mają samochód ludowy. Polska będzie miała wkrótce samolot- ludowy. Oto jaką sensacyjną wia- domość przynoszą dzienniki polskie.

Samolot ten posiadać będzie szyb- kość 135 km na godzinę a zasięg 600- km. Benzyny zużywać będzie 6 litrów- na 100 km czyli, że za kilka złotych- będzie można przebywać duże przestrze- nie. Będzie to samolot jednoosobowy. Do tego samolotu LOPP bezpłatnie- do daje również silnik. Cena płatowca- po odciążeniu podatku dochodowego- wynosić będzie 6,200 do 6,300 złotych. Jest to istotnie cena rewelacyjna. Naj- tańszy samolot we Francji kosztuje- 8,600 złotych, choć ani tej szybkości- nie posiada ani nie daje takiej wygody- i gwarancji bezpieczeństwa, jak nowy- typ polskich samolotów lądnych.

Warunki ratulnej sprzedaży tych- samolotów będą ogłoszone już w- najbliższą niedzielę.

A zatem wszyscy na kursa lotnict- wa! (Czy tylko takie kursa są?). No- i jak najwięcej szkół szybowcowych.

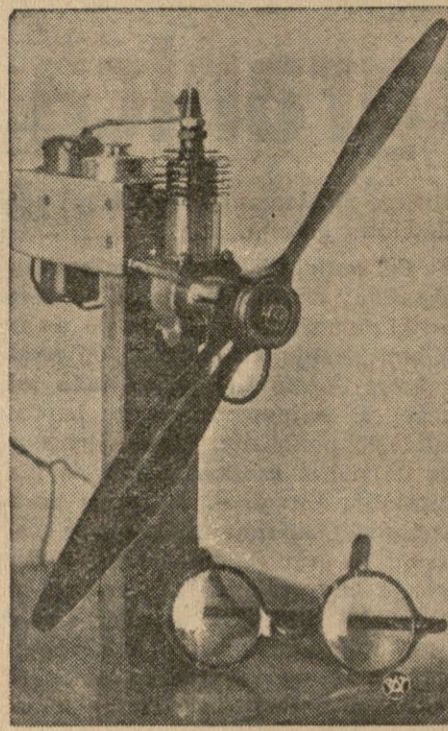
DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIANYCH
LELIWA KARMELKI
 I EKSTRAKT
 Do nabycia w aptekach i drogeriach

Zabił sarnę ale i sam wpadł w sidła

Mieszkaniec wsi Ostrówki w gminie- horodziejskiej (pow. nieświejski), niejaki- Maciej Mazur, uprawiał od dłuższego- czasu kłusownictwo. W tych dniach- udało się policji ująć kłusownika.

W lesie, należącym do majątku Proś-

Polski wynalazek w dziedzinie lotnictwa



Miniaturowy motor spalinowy J. Z. 5 o sile 1/4 HP. konstrukcji polskiej i wykonany całkowicie w warsztatach polskich. Motor ten będzie użyty do latających modeli samolotów.

Rozrywki umysłowe

KONKURS STYCZNIOWY

NA TARGU (2 punkty)

Przekupka, wyprawiając na targ swe- 3 córki z pomarańczami, dała najstarszej- 50 sztuk, młodszej 30 sztuk, a najmłod- szej — 10 sztuk. Nakazała przytem- sprzedawać najpiękniejsze po 15 groszy, a resztę po 5 gr za 7 sztuk. Po powrocie- z targu wszystkie przyniosły po równej- sumie pieniędzy. Jak to się stało?

BRYNDZA (6 punktów)

Każda druga—druga dziś państwu- powie, że moc tarapatów ma na swej- głowie, że trzy—raz jak dziki osiół w kie- racie. Dwa! Czyż państwo również dziś- nie tyracie?... Chcesz, człeczce, coś kupić, — pla- cisz raz—frzecie (to drożej kosztuje, jak sami- wiecie), lub jest jeszcze gorzej: bierziesz na- kredyt. A gdy już raz wpadłeś, — nie- ujdiesz Bakszty.

REBUSIK (1 punkt)



ROZWIĄZANIE KONKURSU GRUDNIOWEGO

Arytmograf — Rozrywki umysłowe roz- wijają i ćwiczą logiczne myślenie.

Rebusik — Parawan.

Zadanie podróżnicze. — Odległość- między wsiami wynosi 120 km.

Nowina na dworze Faruka — Polo- nistyka.

Zadanie matematyczne. — Było 64- klocki.

Arytmograf — Konkurs autorski.

Z teki pesymisty — Karmelita.

Rebusik — Ustawa.

Podróżowanie — Wojażowanie.

Rebusik — Piwowar.

Szarada — Barbara.

Szarada — Karady.

Szarada — Kabaref.

Rebusik — Wielbłąd.

Kwadrat magiczny — Fura, uraz, rady, azył.

Na zachodzie — Karwina.

Lista nagrodzonych ukaże się w przy- szłą niedzielę.

Pół żartem, pół serio

Do Administracji „Kurjera Wileńskiego” w Wilnie.

Jako szczerzy Polak — niepodległościo- wiec, uczestnik walk, ostatnio członek OZN- przesyłam w załączeniu ankietę w kwestii- unarodowienia kraju. Uprzejmie proszę o- ogłoszenie takowej w „Kurjerze Wileń- skim”.

Z poważaniem
 Kazimierz Rykowski

m. Szczuczyn Nowogr.
 Dnia 12 stycznia 1939 r.

Ankieta

W celu uzdrowienia i unarodowienia- kraju (odżydzenia) proponuję:

1) Wypuszczenie przez Rząd Rzeczypos- politej Polskiej pożyczki odrodzenia w wy- sokości conajmniej 4 miliardów złotych, bezprocentowej w odcinkach po zł.: 2, 5, 10, 25, 50, 100 i 500 na okres 15-letni.

2) Uzyskany z pożyczki fundusz użyć na- wydawanie obywatelom Państwa Polskiego- lojalnie usposobionym i przywiązanym- szczerze do Polski bezprocentowej pożycz- ki od 500 do 50.000 zł. zagwarantowanych- conajmniej przez 6 odpowiedzialnych żyra- tów na odkrywianie placówek polskich (han- del przemysł itp.) w miejscowościach za- żydzonych, zwrotnej w ratach rocznych po- 10 lat, a w nagłych wypadkach jako to- pożaru lub kradzieży u pożyczkobiorcy do- lat 15.

3) Pożyczkami tymi w połowie wypłacać- pensje funkcjonariuszom państwowym, sam- orządowym i prywatnym.

Ponieważ handel i przedsiębiorstwa pra- wie całkowicie spoczywają w ręku Żydów, więc w ten sposób pożyczka ta w ciągu kilku- nastu miesięcy przejdzie do rąk żydowskich.

4) Ze względu na prawie 80% posiada- nia stanowi majątek Żydów i żeby to nie- było z uszczerbkiem dla kraju, bony te od- Żydów przyjmować tymczasowo w 10% ich- wartości, a w razie (Żydów) wyjazdu za- granicę należność za bony pokrywać w ich- nominalnej wartości ale tylko w towarach- i wyrobach wyłącznie polskich, za- pokryciem kosztów wywozu z Polski tegoż- towaru.

5) W razie nieprzyjmowania przez Ży- dów bonów wymierzać im karę karę admi- nistracyjną w wysokości od 50 do 100.000 zł. z zamianą w razie niemożności wyegzekwo- wania osadzanie ich w obozach pracy na- przymusowych robotach, licząc zamianę 10- zł. za 1 dzień.

6) Stając na stanowisku moralnym i ści- śle narodowym czynić zakupy u Żydów- wyłącznie tylko bonami, a sprzedawać nato- miast im za złote.

Tak przeprowadzone zarządzanie zmusi- Żydów do masowej emigracji z Polski a po- nieważ stanowią oni prawie 4 milionową- zwartą i solidarną masę więc się sami po- starają o kolonię dla swojej emigracji.

Przyp. red. Czy zamieszczona wyżej ko- rrespondencja znalazła się we właściwej rub- ryce „Kuriera” niech Czytelnicy sami za- decydują. Nie zmieniliśmy w niej ani literki.

Wiadomości radiowe

„ZELAZO-POŻYTECZNY METAL”.

Mgr. Józef Lewon w pogadance radiowej- 15 bm. o godz. 14.40 opowie słuchaczom- wiele interesujących szczegółów, dotyczą- cych żelaza pożytecznego metalu.

„GRAF MANUZZI”.

Tematem tej interesującej pogadanki, op- racowanej przez Jana Husz zę, będzie awan- turniczny żywot „bohatera” brastawszczyzny- grafa Manuzziego z wieku 18.

Pogadankę nada Rozgłośnia Wileńska, 15 stycznia o godz. 15.26.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 4 po pol.

Gałązka rozmarynu

Ceny popularne

o godz 8 wiecz

JEJ SYN

Gościnnie występn. Młodzieżowskiej - Szczurkiewiczowej

Ocaleni w wypadku samochodowym, będą ukarani „dla przykładu”...

BERLIN (Pał). Zderzenie się dwóch sa- mochodów na jednej z ulic Berlina przy- czyniło się do wykrycia szajki złodzieiwo- samochodowych.

Policjant, który zapisywał personali- a kierowców, stwierdził, że jeden z nich- 16-letni chłopiec nie miał prawa jazdy i- świadectwa samochodowego. W trakcie- badania okazało się, że kradnie on do- spółki ze swym starszym bratem samocho- dy, które następnie po rozmotowaniu- wspólnie sprzedają.

Obu braciom grozi „kara przykłado- wa”, stosowana do bandytów i złodziei- samochodowych.

Spadek emigracji do Łotwy

Zapotrzebowanie na 26 tys. robotników W roku 1938 wyjechało z Wileńszczyzny 10 tys.

Na terenie Wileńszczyzny, jak już pisaliśmy, rozpoczęły się przygotowania do rekrutacji sezonowych robotników rolnych do Łotwy i Estonii. W bieżącym roku zapotrzebowanie Łotwy na robotników utrzymuje się na tym samym poziomie co i w latach ostatnich, natomiast Estonia, zadowolona z prób roku ubiegłego, chce prawie podwoić liczbę z ub. roku i prosi o rekrutację

AŻ 6 TYSIĘCY OSÓB.
Rejestracja chętnych do wyjazdu, która obecnie trwa na terenie województwa, wskazuje jednak na to, że w roku bieżącym emigracja sezonowa zmniejszy się w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wpływa na to pewna poprawa gospodarstwa, która niewątpliwie nastąpiła na wsi naszej oraz także doświadczenie tych, którzy spróbowali już chleba łotewskiego i estońskiego. Znaną już jest bowiem rzeczą oddawna, że znaczna część robotników **JEST NIEZADOWOLONA Z WARUNKÓW PRACY, A NAWET I PŁACY NA EMIGRACJI**

Wskutek tego woli szukać zarobków w ojczyźnie.
Spadek emigracji sezonowej do Łotwy z terenu Wileńszczyzny daje się zauważyć od paru lat. W roku 1937 wyjechało 14,337 osób, w tym 5.846 mężczyzn i 8.491 kobiet. Do Estonii zaś udało się „tytułem próby” 479 osób. W roku ubiegłym natomiast do Łotwy wyjechało 6.532 osób w tym 3.017 mężczyzn i 3.515 kobiet; do Estonii zaś — 3.993 osoby, w tym 2.354 mężczyzn i 1.645 kobiet. Jak widzimy ogólny spadek emigracji sezonowej wynosi

PRZESZŁO 4 TYSIĄCE OSÓB.
Zapotrzebowanie Łotwy jest duże, bo wynosi 20 tysięcy osób. Ponieważ ziemie północno-wschodnie, nie mogą go pokryć, rekrutacja robotników odbywa się dziś na terenie całej Polski.
Płace w ubiegłym roku wynosiły miesięcznie, po przeliczeniu na złote: na Łotwie — dla mężczyzn — 32 zł, dla kobiet — 28 zł; w Estonii zaś — dla mężczyzn — 38 zł i dla kobiet — 32 zł. Płace na rok bieżący nie są jeszcze ustalone, odbywają się właśnie w tej sprawie pertraktacje. Należy przypuszczać, że będą owe (płace) utrzymane na poziomie zeszłorocznym, jeżeli brak dostatecznej ilości robotników

NIE ZMUSI ŁOTWY I ESTONII DO PODWYŻSZENIA STAWEK.
O sytuacji naszego wychodźstwa sezonowego w Łotwie i Estonii pisaliśmy niejednokrotnie. W wielu wypadkach robotnikom naszym jest b. źle, w wielu dobrze. Zależy to od pracodawcy. W każdym razie prawie wszyscy zgodnie stwierdzają jedno, że na Łotwie i w Estonii dopiero poznają co to jest praca wyteżona na ziemi od świtu do nocy, praca produktywna, która podnosi wartość ziemi i w ogóle gospodarki oraz buduje dobrobyt. Trzeba przyznać, że na Wileńszczyźnie wieśniacy **NIE UMIEJĄ TAK PRACOWAĆ NA**

SWOICH ZAGONACH JAK PRACUJE ROLNIK ŁOTEWSKI I ESTOŃSKI.

Dodatnim także objawem jest to (nie licząc już niewątpliwie pozytywnej strony emigracji jak pewien dopływ gotówki do kraju) że wieśniacy nasi poznają wyższą kulturę rolną i w ogóle nabierają „ogłady”. Dodatni wpływ kulturalny środowiska łotewskiego i estońskiego jest niewątpliwym. Niestety idzie to w parze z pewnym rozluźnieniem obyczajów, co przysparza naszemu województwu co roku pewną ilość dzieci nieślubnych, urodzonych na Łotwie. Zdania na temat ojcostwa tych dzieci jest podzielone: jedni (obserwatorzy) mówią, że podczas pracy u obcych łatwiej się nawiązuja nicy sympatii między emigrantami, inni twierdzą, że w dzieciach tych jest sporo krwi łotewskiej. W każdym razie przysto naturalny pochodzenia zagranicznego za cały okres emigracji sezonowej na terenie Wileńszczyzny **OBLICZANY JEST NA SETKI.**

Zagadnienie to warte jest osobnego artykułu.
Najbardziej nieporządane skutki emigracji sezonowej na naszych ziemiach były natury „rolnej”. Po pierwsze dawał się odczuwać na wsi

podczas lata brak robotnika. Bardziej przykry był ten fakt, że nieraz emigrowali właściciele małych gospodarstw, pozostawiając własne gospodarstwo na łasce losu. Rolnik nasz szedł na obczyznę budować dobrobyt rolnika litewskiego i estońskiego, podczas gdy w kraju ziemia jego pozostawiona bez należytej opieki marniała, obniżała wydajność ze szkodą dla gospodarki państwa.

Dobrze też stało się, że władze, kierując emigracją w roku bieżącym dąży do tego, aby nie odbijała się ona niekorzystnie na gospodarstwie naszym. Rekrutacja obejmie więc przede wszystkim tych spośród zgłaszających się,

KTÓRZY NIE POSIADAJĄ WŁASNEJ ZIEMI ALBO SĄ CZŁONKAMI LICZNYCH RODZIN I NIE MOGĄ SIĘ UTRZYMAĆ Z POSIADANEJ ZIEMI.

Z innych względów nie pozwala się emigrować zbyt młodym dziewczętom — ściśle zaś niepełnoletnim (21 rok życia).

Rekrutacja w bieżącym roku rozpocznie się w marcu—kwietniu. Obecnie zaś jak już zaznaczyliśmy rozpoczęła się rejestracja chętnych na wyjazd. (z).



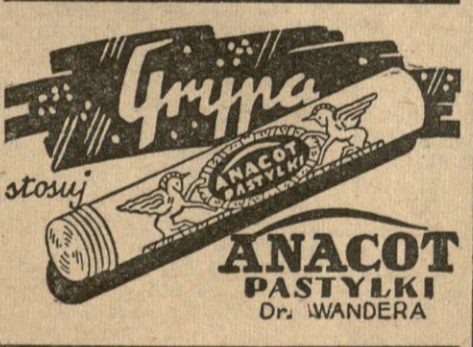
Starosta nie powinien być przewodniczącym wydziału powiatowego

Pogląd p. Szymanowskiego wypowiedziany na Komisji Budżetowej Sejmu 12. I. 1939 r.

W całym szeregu wypadków gospodarki powiatowych funduszy emerytalnych nie stoi na właściwym poziomie. Wpłacane składki nie wystarczają już na wypłatę zaopatrzeń emerytalnych. Znam wypadki, gdy deficyt poszczególnych funduszy emerytalnych dochodzi do kilku tysięcy do 20 tysięcy zł. Sprawa ta niewątpliwie wymaga uregulowania. Pragnę jednak sięgnąć do przyczyn skąd ten stan powstał. Powstał on dzięki nieszczęśliwej polityce personalnej przewodniczących wydziałów powiatowych. Był czas, że

każdy nowomianowany starosta, obejmując swój urząd, uważał, że przed nim nie się w powiecie nie działo i że dopiero od niego zaczniesz się prawdziwa praca. Pracę tę rozpoczynał od zwalniania pracowników, bo potrzebne były miejsca dla upatrzonych następców. W ten sposób tworzyły się zastępy emerytów. Chcąc jednak ratować sytuację, przewodniczący wydziałów powiatowych różnymi sposobami starają się obciążyć wysokość zaopatrzeń emerytalnych, co znowu wywołuje niezadowolone i rozgoryczone pracowników. Gospodarka przewodniczących wydziałów powiatowych na odcinku lat kilkunastu (nie mówię specjalnie o ostatnich czasach) nie była dobra i szczęśliwa. Przed laty starostowie prześcigali się w tzw. radosnej twórczości, i gdyby nie szczęśliwe posunięcia Rządu, gdyby nie odwołanie samorządu, nie wiem jak by wyglądały dziś najbardziej żywe potrzeby samorządu terytorialnego. Dziś obserwujemy zjawisko inne: aby wykazać się dobrą gospodarką starostowie zwalniają ciężary budżetowe powiatu na gminy i mniejsze miasta, które uginają się pod ciężarami finansowymi. A starostowie za pozornie dobry stan gospodarki samorządu powiatowego otrzymują odznaczenia i awanse.

Jak z tej sytuacji wybrnąć? Sądzę, iż założenie, że przewodniczącym wydziału powiatowego winien być z urzędu starosta nie jest właściwe. Może dawniej, gdy samorząd był w powojniakach, było to konieczne. Dziś należałoby wprowadzić zasadę, aby przewodniczącymi wydziałów byli obywatele z wyboru. Nie będzie to krzyżował w niczym planów Rządu, gdyż ingerencja państwa, którą wszyscy rozumiemy i która jest konieczna, w całym ciągu byłaby zachowana.



Postępowanie bilansowe Rady Zawiadowczej P. K. O.

W dniu 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej P. K. O., która, po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej, zatwierdziła bilans P. K. O. za rok 1938, zamykający się czystym zyskiem złotych 6.133.861.72.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o zł. 59.348.629,59 osiągając na dzień 31 grudnia ub. roku ogólną sumę złotych 1.093.978.831,56. Książeczki oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o 489.667 sztuk do 3.408.003 sztuk. Ogólny obrotowy wyniósł 39.822.317.791,15 złotych.

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Polska sprawa morska i kolonialna

Zarząd Okręgu Wileńskiego LM podaje do wiadomości, iż 18 stycznia rb., o godz. 18 w sali Federacji w Wilnie, ul. Św. Anny 2 odbędzie się odczyt prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej p. gen. bryg. St. Kwaśniewskiego pt. „Polska Sprawa Morska i Kolonialna”. Wstęp wolny.

Radykalnie usuwa węgry

idealnie oczyszcza skórę, usuwa chropowatość t. zw. „gęsią skorokę”, nadając skórze aksamitną gładkość **MYDŁO MARMUROWE**

Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego
M. Malinowskiego
Warszawa, ul. Chmielna 4.
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Wilno na pierwszym miejscu w niesieniu zimowej pomocy bezrobotnym

Idea pomocy zimowej ma na celu przyśpieszenie z pomocą tym wszystkim, którzy zostali pozbawieni możliwości wyżywienia siebie i swych rodzin. Jest ona nakazem sumienia obywatelskiego.

Toteż społeczeństwo polskie przyjęło obowiązek pośpieszenia z pomocą bezrobotnym, ustalając normy dobrowolnych składek przez swoje przedstawicielstwa zawodowe, pracownicze, organizacyjne. Składki te wpływają z terenu województwa do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, wysokość zaś i tempo ich wpływu świadczy o wyrobieniu poczucia obywatelskiego wśród społeczeństwa.

Sumy wpływów za pierwszą dekadę styczniową roku bieżącego wyglądają następująco:

miasto Wilno — 14,200 zł., powiat wileński — 550, powiat Głębokie — 750 zł., powiat Brasław — 1,000 zł.; powiat Mołdeczno 1000 zł., powiat Oszmiana 5,000 zł., powiat Postawy 1800 zł., powiat Święciański 1200 zł. powiat Wilejka 200 zł.
Jak widzimy z tego zestawienia poza dominującymi wpływami z terenu Wilna, które ma duże zgęszczenie ludności na pierwszym miejscu pod względem wypetnienia obowiązku obywatelskiego Pomocy Zimowej stoi Oszmiana. Na ostatnim miejscu Brasław i Wilejka, odbiegające, niestety, daleko swoimi wpłatami od innych powiatów. Należy oczywiście przypuszczać że różnice te, dzięki energii Komitetów Powiatowych, zostaną w czasie najbliższym zniwelowane.

Łądowisko w Głębokiem

12 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Antoniego Rudzińskiego posiedzenie Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP w Głębokiem, na którym po uzgodnieniu spraw organizacyjnych i gospodarczych obwodu została omówiona sprawa budowy łądowiska w Głębokiem. Obowiązek budowy tego łądowiska przyjęło

na siebie Koło Prelegentów Kursu OPLG dla nauczycieli, które postanowiło zbudować dla LOPP łądowisko imieniem Nauczycielstwa powiatu dziśnieńskiego. W związku z tym Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP uchwalił udzielić zaliczki w formie pożyczki na rozpoczęcie prac wstępnych przy budowie tego łądowiska.

Wstrząsające samobójstwo Rzucił się z dachu 4 piętrowej kamienicy

Wczoraj na ulicy Jagiellońskiej wydarzył się tragiczny wypadek.
Z dachu 4 piętrowej kamienicy nr 8 spadł na bruk 40kilkuletni Aleksander Maner, który po upadku zdradzał jeszcze obawy życia.

Przewieziony karetką pogotowia do szpitala św. Jakuba wkrótce zmarł. Lekarz stwierdził, że Maner był pijany.
Dochodzenie policyjne wykazało, że Maner popełnił samobójstwo, rzucając się z dachu na bruk.

**Rewelacja
CZEKOLADA-PIANKA
„E.O.S.”
TABLICZKA 55 GROSZY
E. WEDEL**

Powrócił do Wilna „Dzwon”

Po kilkutygodniowych występach w Litwie powrócił wileński chór litewski — „Dzwon”. Chór podczas swego turego po Litwie cieszył się dużym powodzeniem.
„Dzwon” przywiózł z Kowna kwiaty, które złożone zostały na grobie znanego działacza litewskiego Basanowicza, pochowanego na Roscie.

Tydzień propagandy Trzeźwości

Od 1 do 8 lutego rb. na terenie Wileńszczyzny odbędzie się „Tydzień Propagandy Trzeźwości”.
W związku z tym poszczególne organizacje i stowarzyszenia abstynenckie rozpoczęły już akcję przygotowawczą do „Tygodnia”.

Złóż ofiarę na walkę z rakiem

Wycieczka dla rad osłuchaczy w kinie „Pan”

W niedzielę, 15 bm. odbędzie się w kinie „PAN” o godz. 12 specjalne przedstawienie dla radiosluchaczy filmu „Królowa Śnieżka”. Każdy radiosluchacz może nabyć na podstawie kwitu radiowego za grudzień lub styczeń dwa bilety na parter w cenie 54 gr.

Kasa teatru czynna jest od 9.30 tylko do 10. Po godz. 10 nikt na salę nie będzie wpuszczony. Wobec spodziewanego dużego napływu widzów prosimy nabywać bilety już od godz. 9.30.

rod MIKROSKOPEM
stale badamy
idealną miękkość naturalnego produktu z atomizowanych cebuli lilii białej, nie szkodliwego dla cery, nie zatęskawiającego porów, upiększającego, w 14 odcieniach karnacji
hudru **ABARID**

Dziś zawody hokejowe ŁKS — Ognisko

W parku sportowym o godz. 12 odbędzie się sensacyjne spotkanie o mistrzostwo Ligi Hokejowej między Łódzkim Klubem Sportowym a Ogniskiem. Łódź mimo odwilży jest w stanie dobrym.

Teatr muzyczny „LUTNIA”
Dziś trzy przedstawienia:
o godz. 12.15 w pol.
Betleem Polskie
o godz. 4.15 po pol.
Uczymy Lambeth - Walk'a
Rewia Karnawałowa
Ceny propagandowe
o godz. 8.15 wiecz.
Zimińska i Bodo

Kobieta wybaczy wszystko Męża poznaje się po ślubie

Jadwiga Kamińska przed zamążpójściem posiadała na książeczce PKO 2.700 złotych oszczędności. Przed ślubem podjęła 600 złotych; tuż po zaślubieniu Antoniego Kamińskiego znowu 600 złotych na urządzenie gniazda rodzinnego. Na książeczce pozostało 1.500 złotych.

Antoni Kamiński po ślubie stał się naturą despotyczną i uzurpował sobie wyłączne prawo do oszczędności żony. Na tym tle powstały między nimi scysje. Po pewnym czasie Kamińskiemu udało się wreszcie zmusić żonę argumentami fizycznymi do podjęcia 500 złotych. Po tym fakcie jednak Kamińska oświadczyła, że ma dość polityki małżeńskiego i zażądała zwrotu książeczki oszczędnościowej.

Gdy zwrócił, przekonała się, że fałszując jej podpis, podjął wszystkie oszczędności.

Wczoraj Kamiński stanął przed Sądem Okręgowym w Wilnie pod zarzutem fałszerstwa i przywłaszczenia. Jak wyjaśniło śledztwo, Kamiński puścił w barach i restauracjach w ciągu 10 dni — 450 złotych, jedna zaś z cór koryntu skradła mu podczas zabawy kilkadziesiąt złotych.

Zona Kamińskiego, zeznając przed sądem w charakterze świadka, oświadczyła, że mu wszystko wybacza.

Sąd skazał Kamińskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (z).

Żebyż to administracja była taka jak KOP!

Poseł Genadiusz Szymanowski przemawiając w Sejmie tak się wyraził:

„Pragnę z tego miejsca, jako przedstawicieli ludności zamieszkałej na pograniczu z wielkim uznaniem podkreślić pracę KOP. Gdyby administracja na szczeblu powiatowym składała się z takich ludzi jak policjanci KOP-u, to wiele błędów w terenie byłoby szybko usuniętych. Tymczasem są wypadki, gdy Kresy są używane jako miejsce zysku dla panów administratorów. Praca KOP-u jest zjawiskiem pocieszającym nie tylko w zakresie ochrony granic, ale i na polu pracy społecznej. Pracy tej należy się pełne uznanie“.

Warto dodać, że poseł Szymanowski pochodzi z powiatu nieświejskiego, wstawionego afera orderowa i sprawą b. inspektora samorządowego Aniczaka, który przez dłuższy czas rządził się jak szara gęś w tamtejszym samorządzie, obsadzając niższe stanowiska ludźmi swego pokroju. Gdyby nie odwaga cywilna naszego b. korespondenta w Nieświeżu p. Imbora, tamtejszy starosta nie wiadomo, czyby się do dziś dnia zdecydował na „czyszczenie“ w swym powiecie.

Nic dziwnego, że poseł Szymanowski patrzy na administrację przez „pryzmat nieświejski“.

Delegacja litewska wyjechała do woj. białostockiego

W Wilnie od pewnego czasu bawi delegacja litewska, na czele z dyrektorem Ministerstwa Rolnictwa drem Kripasem, która przeprowadza rozmowy na temat tranzytu drzewa polskiego do Kłajpedy. Delegacja wczoraj powróciła z terenu pow. święciańskiego, gdzie dokonała oględzin pierwszego transportu drzewa polskiego, przeznaczanego na tranzyt do Kłajpedy.

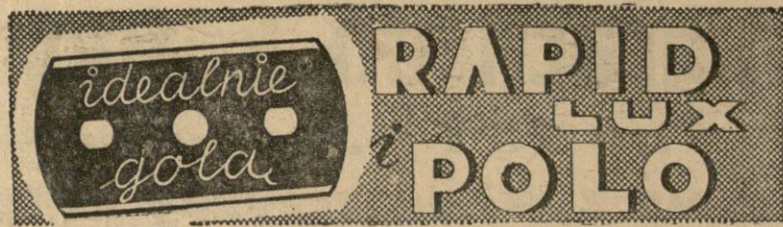
Po przeprowadzeniu dodatkowych rozmów z międzynarodowymi czynnikami w Wilnie, delegacja wyjechała na teren wojew. białostockiego, skąd prawdopodobnie uda się do Warszawy.

Podwieczorek bez mikrofonu na walce z gruźlicą

Dziś Podwieczorek bez mikrofonu na walce z gruźlicą w salonach Georges'a o godz. 17. A więc usłyszymy dobrze znaną calemu Wilnu p. Zofię Wyleżyńską, słynnego basę p. Sergiusza Benioniego — solistę Opery La Scalla oraz czołowych artystów Teatru Miejskiego pp.: H. Buyno, L. Korwinównę, W. Nawrocką, M. Sierską, Z. Blichewicz, A. Zulińskiego i W. Hecwicza.

Tani i smaczny bufet — wreszcie dancing z pewnością zapewni powodzenie Podwieczorku.

Pozostałe bilety do nabycia przy wejściu.



Wielki konkurs dla wszystkich Co to jest milion?

Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego ogłasza niniejszym dostępny dla wszystkich Konkurs, polegający na najtrafniejszej odpowiedzi na pytanie „CO TO JEST MILION?“

Odpowiedź, zawierająca nie więcej niż 25 słów, ma wyjaśnić w sposób możliwie zrozumiały i trafny prawdziwą treść wyrażenia „milion“.

Jury Konkursu stanowiąc będą wybitni przedstawiciele polonistyki, literatury, prasy, nauk matematycznych oraz delegat Monopoli Loteryjnego.

Skład jury ogłoszony będzie w najbliższej przyszłości.

Za 15 najtrafniejszych odpowiedzi przewidziane są następujące nagrody, płatne bez żadnych potrąceń natychmiast po rozstrzygnięciu Konkursu:

- I Nagroda 1000 zł.
- II Nagroda 500 zł.
- III Nagroda 300 zł.
- IV Nagroda 200 zł.
- V-V Nagrody po 100 zł.

Odpowiedzi nadsyłać należy do dnia 5 lutego 1939 r. Na kopercie należy podać oprócz adresu

Loterii (Warszawa, Długa 50) dopisek „Konkurs Loteryjny“.

Listy można wysłać pocztą lub też składać w którejkolwiek kolekturze Monopoli Loteryjnego.

W kopercie znajdować się powinny: kartka, zawierająca tylko odpowiedź na pytanie konkursowe i obok podane godło, oraz druga zamknięta koperta, na niej to samo godło, a wewnątrz — imię, nazwisko i adres odpowiadającego. Koperty z nazwiskami niema rozdanych będą spalane bez otwierania. Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi do dnia 18 lutego 1939 r.

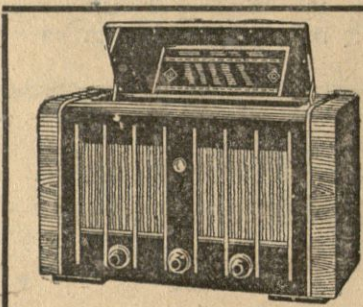
Zebrań Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków

W niedzielę, 15 stycznia 1939 r., o g. 16 w pierwszym terminie i o godz. 16 min. 15 w drugim terminie odbędzie się w Wilnie przy ul. Św. Anny 2 walne zebranie członków Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków.

Zła przemiana materii przyspiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijanie, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, płamy i wrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna

z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia kamieniami żółciowymi, żółtaczkę, artretyzmie, ma zastosowanie „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne „Cholekinaza“ H. Niemojewski, Warszawa Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.



Skład Radiotechniczny i Fotooptyczny B. Mitropolitański

Baranowicze, ul. Szepcyskiego 24, tel. 2-8)

Poleca: słynne superheterodyny marki „TELEFUNKEN“ a także detektory na głośnik po cenach konkurencyjnych.

NERWOL
CHEMIA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIEBIENIA
POSTRZAŁE I SCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRUB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOŁASCHA
L. W. W. KOPERNIKA 1

Każda Pani
dobierze sobie elegancką
suknię gotową
w nowootwartym magazynie
chrześcijańskim w Wilnie przy ulicy
Wileńskiej 32

przebieg
ODMROZENIOM
kończyn oraz przy rankach od
odmrożenia stosuje się oryginalną maść Gąseckiego
MROZOL

Kurs jazdy figurowej na łyżwach
19 stycznia 1939 roku rozpocznie się kurs jazdy figurowej na łyżwach. Zbiórka uczestników w Parku Żeligowskiego o g. 18 na ślizgawce Miejskiego Komitetu WF i PW na Placu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego o godz. 16. Uczestnicy kursu winni stać się punktualnie z łyżwami na jednej z wyznaczonych ślizgawek.

Tabela loterii

8 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane I i II ciągnięcia

Stala dzienna wygrana 5.000 zł. pada na nr. 14488 3

25.000 zł.: 29781 41125

10.000 zł.: 7668

5.000 zł.: 24581 33460 37236 81223

2.000 zł.: 7146 24919 25100 35186 60792 84366 89288 90219 105918 111981 131814 148151 155514

1.000 zł.: 2781 20442 23333 23517 23650 23719 44597 47913 48212 53854 55421 63824 64090 70284 77308 81899 85872 87808 39183 95231 106764 108800 118624 120755 124190 124985 125719 126814 136994 140494 155510

Wygrane po 250 zł.

23 175 261 76 370 99 460 640 751 1071 131 221 444 521 39 718 82 33 66 767 91 872 93 2198 221 317 30 75 82 580 844 935 57 70 3055 56 527 65 94 642 753 819 74 928 4864 407 584 717 42 846 581 5009 207 52 272 74 530 94 875 999 6055 83 82 174 244 838 50 7000 113 23 260 448 713 74 76 900 17 8132 41 98 248 68 306 58 631 771 958 9079 108 99 224 364 540 44 667 738 823 43 974 616 10273 359 441 52 545 751 918 20 60 74 11050 74 98 77 981 618 21 827 25 968 74 12302 593 95 716 800 89 988 13012 16 30 45 94 57 182 218 52 359 445 507 48 712 49 52 99 818 33 66 68 14079 100 15 21 79 250 67 448 85 55 626 15078 105 18 39 45 457 236 371 83 448 505 29 36 92 625 59 753 876 16097 137 305 79 429 61 527 655 82 86 831 920 17152 51 359 611 91 798 18040 38 51 174 241 46 47 331 71 62 458 693 748 826 17 79 19080 91 275 90 306 82 961 98 621 43 718 92 856 67 901 7 54 57 20048 65 96 201 458 535 613 733 85 852 920 26 80 21063 294 321 83 87 89 420 57 843 63 22068 355 236 377 401 548 711 809 73 924 52 23092 145 66 52 57 212 35 330 68 427 525 48 75 621 73 704 867 929 24170 252 495 519 30 831 44 960 25050 176 189 375 432 56 613 38 66 702 53 57 812 51 73 74 26061 236 71 307 97 461 71 56 55 637 766 803 11 37 909 89 27127 33 519 71 510 704 11 83 806 976 84 28117 35 58 207 311 29 426 669 94 925 29056 91 278 365 409 13 86 642 714 30064 67 202 81 87 92 93 369 584 764 962 31050 153 228 44 317 10 56 563 623 742 811 43 94 968 91.

32229 90 332 415 49 70 607 11 97 903 8 17 83 33044 269 315 33 84 89 502 93 764 825 29 34 34027 151 66 78 304 11 53 54 426 65 513 79 974 35085 266 363 77 93 522 685 787 844 46 55 85 36055 150 210 311 362 45 412 16 52 67 502 37064 88 456 538 821 714 60 78 77 857 947 38014 157

212 89 352 456 796 970 78 82 39091 95 232 360 400 603 22 790 96 40082 105 235 336 42 477 517 614 95 709 39 47 72 802 922 41083 94 188 430 52 92 709 42091 102 33 564 71 663 730 50 804 35 919 95 43127 57 301 5 9 419 39 96 529 56 776 80 838 44003 25 36 78 231 339 402 92 643 732 90 91 865 73 45015 16 89 186 324 31 62 87 560 752 54 65 46075 207 375 88 406 27 39 41 58 890 951 47063 92 172 242 316 58 433 553 73 746 70 95 862 48011 80 276 454 531 633 79 790 978 49118 295 369 86 614 713 73 97 866 50184 201 423 25 33 506 717 45 68 5127 633 457 501 760 949 91 52089 92 119 335 40 486 628 878 937 75 53162 74 428 92 94 918 24 54028 125 62 92 272 79 95 376 502 21 669 714 810 73 939 55030 332 483 582 895 922 54029 52 151 78 274 89 397 927 64 57007 55 159 67 97 254 538 87 617 734 58416 617 59 59147 49 58 453 520 43 91 601 10 36 52 98 749 920 60129 45 832 431 70 661 869 94 905 37 61009 16 38 67 79 310 88 90 544 653 84 736 81 829 87 963 62072 82 142 75 86 254 512 32 776 91 913 59 63023 117 316 679 751 832 83 64180 98 204 703 77 863 903 65169 248 98 318 70 714 811 938 77 66001 283 90 307 849 67041 95 154 227 54 83 427 52 531 662 705 38 68150 299 342 51 568 711 821 58 69058 454 531 911 14 878 89 97 921 50 87 70026 132 75 219 33 42 53 530 619 732 47 60 998 71023 2077 27 320 400 10 552 53 63 672 708 818 997 72003 33 105 50 392 427 79 713 71 924 30 52 93 73049 140 225 367 95 626 776 827 83 74304 814 570 83 84 635 75026 254 373 572 91 629 719 962 76234 79 91 313 65 425 603 79 77003 56 314 64 93 328 73 93 632 36 972 78026 204 405 536 86 608 35 89 727 907 79034 53 54 88 999 722 61 840 912 80011 54 100 32 20342 34 748 923 81076 302 412 625 52 721 47 51 800 21 902 34 58 82035 416 22 96 571 689 91 787 83001 149 55 250 372 448 637 771 833 916 84015 152 60 91 244 74 96 341 84 404 17 57 783 833 86 919 85132 227 81 357 400 70 93 511 787 864 77 78 950 63 86025 293 319 69 959 87216 72 410 84 972 88050 134 355 670 90 747 964 89324 464 605 793 960 90240 419 76 522 648 85 741 844 85 989 91088 175 95 211 69 336 65 409 591 771 874 92025 118 92 321 791 93027 77 97 462 542 748 917 54 94081 155 58 356 512 92 745 95044 258 428 595 602 36 81 921 75 96049 69 1 51 335 83 676 705 53 55 97077 233 92 505 54 98 98019 131 263 404 639 911 99059 74 150 57 97 224 48 89 532 37 944 100150 405 540 612 909 82 10116 78 125 360 429 522 616 706 56 70 849 998 102036 64 169 77 366 428 43 578 672 783 916 93 103106 221 32 50 316 406 515 706 87 831 912 104317 519 51 771 78 876 105013 57 139 94 283 310 447 92 710 106033 291 307 435 67 505 707 15 107003 59 57 184 470 71 533 57 623 765 809 982 99 108172 306 630 743 53 109187 476 87 89 512 52 955 78 110144 370 77 534 824 41 111119 46 641 741 964 75 112047 256 83 302 59 77 500 14 113 149 587 698 718 73 919 114144 63 219 23 366 486 628 762 86 115011 286 90 564 672 116072 86 197 270 93 325 66 459 547 685 751 79 857 919 54 117032 127 47 500 247 369 93 484 556 710 41 118094 209 99 336 401 60 926 119031 47 103

229 43 346 646 711 49 853 99 992 120034 74 92 101 39 74 258 66 98 312 463 601 700 19 33 99 918 76 121074 101 550 604 68 731 52 98 122129 255 73 562 647 98 806 79 85 988 123084 101 85 328 506 832 42 124044 56 53 110 33 59 230 73 326 503 37 819 925 125124 234 377 428 31 508 83 709 70 858 86 126138 42 302 525 606 735 78 900 127065 80 82 129 303 461 875 928 128100 28 78 97 201 23 77 441 545 757 810 905 10 129021 75 81 157 378 823 38 604 821 130045 8 1 3 45 393 480 544 668 85 846 966 131094 119 85 218 753 832 67 981 219 411 542 85 843 945 133160 88 258 811 586 781 909 134033 401 748 851 982 88 90 135294 527 931 136210 22 691 98 899 137021 88 89 142 235 323 911 626 90 781 91 902 97 138048 91 158 381 556 705 808 86 139056 100 9 36 41 45 414 69 596 762 8829 76 948 140082 199 238 328 52 505 29 77 641 54 718 853 56 141032 33 69 155 230 40 74 375 462 668 833 53 54 77 217 94 142025 56 180 261 468 92 523 651 23 909 143058 123 232 39 57 414 30 567 776 877 144193 98 266 375 594 629 765 77 145016 229 302 88 966 608 825 55 146087 94 307 544 610 50 60 806 917 36 147021 107 42 67 70 239 350 429 88 704 83 804 955 148025 95 199 315 931 601 70 739 874 85 149111 23 417 48 70 514 59 652 72 94 729 94 814 88 150075 358 70 570 89 614 71090 97 106 38 999 209 328 942 808 86 96 718 879 91 920 50 152010 48 141 97 403 21 645 70 724 842 153023 66 162 236 70 459 544 53 637 86 932 154037 218 77 75 347 423 42 578 822 556 58 59 155098 193 216 388 418 35 578 680 807 70 952 76 154058 69 280 307 43 507 504 54 58 749 91 157003 208 62 302 432 64 734 92 807 11 36 87 828 48 158039 152 79 568 690 721 82 919 31 159241 355 56 503 28 908 32 68

85 846 966 131094 119 85 218 753 832 67 981 219 411 542 85 843 945 133160 88 258 811 586 781 909 134033 401 748 851 982 88 90 135294 527 931 136210 22 691 98 899 137021 88 89 142 235 323 911 626 90 781 91 902 97 138048 91 158 381 556 705 808 86 139056 100 9 36 41 45 414 69 596 762 8829 76 948 140082 199 238 328 52 505 29 77 641 54 718 853 56 141032 33 69 155 230 40 74 375 462 668 833 53 54 77 217 94 142025 56 180 261 468 92 523 651 23 909 143058 123 232 39 57 414 30 567 776 877 144193 98 266 375 594 629 765 77 145016 229 302 88 966 608 825 55 146087 94 307 544 610 50 60 806 917 36 147021 107 42 67 70 239 350 429 88 704 83 804 955 148025 95 199 315 931 601 70 739 874 85 149111 23 417 48 70 514 59 652 72 94 729 94 814 88 150075 358 70 570 89 614 71090 97 106 38 999 209 328 942 808 86 96 718 879 91 920 50 152010 48 141 97 403 21 645 70 724 842 153023 66 162 236 70 459 544 53 637 86 932 154037 218 77 75 347 423 42 578 822 556 58 59 155098 193 216 388 418 35 578 680 807 70 952 76 154058 69 280 307 43 507 504 54 58 749 91 157003 208 62 302 432 64 734 92 807 11 36 87 828 48 158039 152 79 568 690 721 82 919 31 159241 355 56 503 28 908 32 68

85 846 966 131094 119 85 218 753 832 67 981 219 411 542 85 843 945 133160 88 258 811 586 781 909 134033 401 748 851 982 88 90 135294 527 931 136210 22 691 98 899 137021 88 89 142 235 323 911 626 90 781 91 902 97 138048 91 158 381 556 705 808 86 139056 100 9 36 41 45 414 69 596 762 8829 76 948 140082 199 238 328 52 505 29 77 641 54 718 853 56 141032 33 69 155 230 40 74 375 462 668 833 53 54 77 217 94 142025 56 180 261 468 92 523 651 23 909 143058 123 232 39 57 414 30 567 776 877 144193 98 266 375 594 629 765 77 145016 229 302 88 966 608 825 55 146087 94 307 544 610 50 60 806 917 36 147021 107 42 67 70 239 350 429 88 70

KRONIKA

STYCZEN
15
Niedziela

Dziś: Pawła Pust.
Jutro: Olona M.
Wschód słońca — g. 7 m. 37
Zachód słońca — g. 3 m. 20

Sponsorzenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 14. I. 1939 r.

Ciśnienie 755
Temperatura średnia + 1
Temperatura najwyższa + 3
Temperatura najniższa 0.
Opad 5,2
Wiatr: południowy
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: pochmurno, śnieg z deszczem.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1382. Pokój Batorego z Moskwą i odzyskanie Inflant nad Bałtykiem.
1832. Mikołaj I znosi konstytucję polską.
1869. Urodził się w Krakowie St. Wyspiański.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplńskiego (Ostrowska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicz i Januskiewicz (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

Jednolite zeszyty w szkołach. 1 grosz na budowę szkół powszechnych. W szkolni otwie powszechnych i średnich, począwszy od 1 września r. b. przeprowadzona została poważna zmiana. We wszystkich szkołach w całym państwie wprowadzone mają być jednolite zeszyty dla uczniów młodzieży. Każdy zeszyt opodatkowany będzie opłatą w wysokości 1 grosza na rzecz akcji po pierianiu budowy szkół powszechnych. Zeszyty te liczyć będą po 16 kart, przy czym okładki opatrzone będą w rozmaite kolory w zależności od klasy i wykładanego przedmiotu. Tak naprz. dla nauki języków w klasie I — niebieskie, w II i III — pomarańczowe itd. Wymiar zeszytów wynosić ma 148 mm. x 210 mm. przy czym na zeszytach i ich okładkach nie mogą figurować dodatkowe napisy.

„INSTYTUT GERMANISTYKI” Wielka 2 m. 1. Nauka jęz. niemieckiego. Miesięczna opłata za 3 godz. tygodniowo — 4 zł., codzień 1 godz. — 6 zł., codz. 2 godz. — 9 zł.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN

„Herold w życiu codziennym”. Zarząd SKMA „Odrodzenie” zawiadamia, że dziś, 15. I. br. o godz. 17.00, w lokalu własnym — Uniwersytecka 7 m. 9a odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem ks. dr. Wojtkiewicz na „Herold w życiu codziennym”. Goście mile widziani.

Koło Filozoficzne Stud. USB zawiadamia, że 16. I. 39 r. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Seminarium Filozoficznego (Zamkowa 11) i (228) zebranie naukowe Koła.

Referat pt. „O „służności” ocen estetycznych” wygłosi kol. mgr. Franciszek Indan. Po referacie dyskusja.

ZEBRANIA I ODCZYTY

355 Środa literacka, w dniu 18 stycznia br. będzie wieczorem żywego słowa złożonym z utworów Słowackiego, Kasprowicza, Tetmajera, Sienkiewicza, Staffa Wierzyńskiego i in. w wykonaniu recytatorskim Zbigniewa Nawara-Nowosada reżysera i artysty Teatrów Miejskich w Wilnie.

NOWOGRODZKA

Zebranie Rady OZN. 5 lutego br. odbędzie się w Nowogrodzku, w lokalu OZN zebranie Rady Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego celem ustalenia programu prac na rok 1939.

LIDZKA

76 rocznica powstania styczniowego w Lidzie. Lidzki Zarząd Federacji PZ OO podjął inicjatywę zorganizowania Konwentu Uczczenia 76 rocznicy powstania styczniowego. W związku z tym odbędzie się 17 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej starostwa powiatowego w Lidzie zebranie organizacyjne.

PZOO przy pracy. Nowy Zarząd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Lidzie pod przewodnictwem kpt. Jana Koźłowskiego przejawia ożywioną działalność. Na 29 bm. wyznaczony został czwarty odczyt pt. „Rola POW w dziele odzyskania Niepodległości” dla wszystkich członków związków sfederowanych i sympatyków. Odczyt odczytę się w sali recepcyjnej starostwa, po nabożeństwie o godz. 12.

Odczyty te cieszą się dużym zainteresowaniem i frekwencją. W tymże dniu odbędzie się walny zjazd Koła Peowików.

Ulica POW w Lidzie. Rada Miejska w Lidzie w uznaniu doniosłej roli, spełnionej przez Polską Organizację Wojskową w dziele odzyskania Niepodległości — zamierza nadać jednej z ulic miasta nazwę POW.

Uruchomienie komunikacji autobusowej. W ostatnich dniach uruchomiono komunikację autobusową na liniach Lida — Sobakińce, Lida — Wasiliszki, Lida — Szczuczyn, Lida — Bielica, Lida — Nowogródek, Lida — Grodno, oraz Szczuczyn — Lida — Wilno. Ponadto szczuczynska spółka autobusowa wznowiła komunikację wieczorową z Wilna do Lidy.

BARANOWICKA

SKRADZIONO 2 FUTRA I KASETKĘ ZE STEMLAMI MIERNICZYMI. 11 bm. za pomocą dobrego klucza włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Adamowicza Witolda (Kosynierów 10), skąd skradli 2 futra, kasetkę ze stemplami mierniczymi i inne drobne rzeczy, wart. 540 zł.

RESTAURACJA DANCING „USTRONIE” w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywki w województwie, gdzie zbiera się elegancja i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet Saradowa, który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najbardziej wybrednych gości. Przygrywa sekcja muzyczna z Poznania. Podczas dancingu urządzane są różne gry niespodzianki karnawałowe. Początek zabawy codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — Zarząd.

NOWOŚĆ W „OAZIE”. Znany i popularny w Baranowiczach Ogródek — Restauracja „Oaza” w Stachno, ul. Mickiewicza 51 z dn. 1 stycznia 1939 r. wprowadził do swego programu codziennych rozrywek pierwszorzędną duet pod kierownictwem znanej skrzypkaczki Krzyżankiej. Kto chce się dobrze zabawić i zjeść pożywny obiad, kolację lub śniadanie, niech odwiedzi „Oazę”.

MIEŚWIESKA

Grypa w Horodzieju. W Horodzieju panuje epidemia grypy. Zanołowano szereg wypadków o cięższym przebiegu a wśród nich 3 śmiertelne.

Kurs narciarski. Mieświeska komenda powiatowa P Wi WF zorganizowała w Zastrowie kurs narciarski. Naukę prowadzi delegowany specjalnie instruktor. Zainteresowanie kursem duże i napływ uczestników znaczny.

Ks. Leon Radziwiłł ofiarował powiatowemu obwodowi LOPP w Mieświeżu oraz miejscowej organizacji ZS po kilkanaście metrów drzewa opałowe.

W związku z zamieszaniem przez nas wzmianką o przeniesieniu zastępcy naczelnika Urzędu Skarbowego p. Michałkowi — prostujemy mimowolną omyłkę. P. Michałkiewicz piastował stanowisko prezesa zarządu powiatowego ZS w Mieświeżu, a nie prezesa oddziału.

BRAK NAFTY. Od dłuższego czasu w Mieświeżu panuje chroniczny brak nafty. Mieszkańcy przedmieść oraz okolicznych wiosek, które nie zostały jeszcze zelektryfikowane, uskarżają się na trudności w nabywaniu tego artykułu. Czym się kierują dostawcy oraz hurtownicy i jakie są przyczyny tego braku? Czym pewnością odpowiednie władze zainteresują się tym nienormalnym zjawiskiem.

POSTAWSKA

Zjazd OTO i KR. W Postawach odbył się doroczny zjazd Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych. Obrodam przewodniczył prezes T-wa poseł Stefan Rudziński. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele 21 kółek rolniczych, 4 spółdzielni mleczarskich i 4 spółdzielni rolniczych.

Po wygłoszeniu sprawozdań z działalności zjazd powziął szereg uchwał w odniesieniu do najważniejszych spraw rolniczych. W szczególności zjazd postanowił zwrócić się do władz powiatowych o poczynienie starań w kierunku zmniejszenia stawek podatku gruntowego, intensywniejszego prowadzenia spraw scaleniowych i zwiększenia obsługi weterynaryjnej.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa utworzenia gorzelni na zasadach spółdzielczych w Mosarzu i Dziąhlach. Kółka rolnicze w tych miejscowościach przyspłyli już do konkretnych prac organizacyjnych w tym kierunku.

Proces komunistów w Lidzie

Od kilku dni w Sądzie Okręgowym w Lidzie toczy się rozprawa przeciwko członkom komunistycznej partii w Lidzie: Daniełowi Karasinowi, Percowi Lewinowi, Lejbie Koszczańskiemu, Szymonowi Ilut-

Grypa nie ustępuje

Epidemia grypy na terenie Wilna w dalszym ciągu nie ustępuje, aczkolwiek w ostatnich dniach zanotowano, jakgdyby jej pewne osłabienie. Mimo to choroby nadal jest bardzo dużo. Nie ma dośrołownie domu, by po kilka osób nie chorowało na grupę. Jak obliczają na tere-

nie Wilna choruje obecnie ponad 15.000 osób. Zdarzają się wypadki poważnych komplikacji pogrypowych, które nawet powodują zgon.

W związku z epidemią liczba wezwań lekarzy domowych na miasto wzrosła o przeszło 50 procent.

WOŁYŃSKA

Nowy herb m. Kowla. Przez radę miejską w Kowli przyjęty został wzór nowego herbu miasta, opracowany przez departament heraldyczny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nowy herb m. Kowla składa się z tarczy o tle czerwonym, na którym dwa półpięścienie, leżące w stosunku do siebie diametralnie, połączone są poziomą belką. Nad górnym półpięścieniem widnieje belka pionowa, zakończona ukośnym krzyżem. Dotychczasowy herb Kowla wyobrażał tarczę w okoku wieńców z kłosa pszenicznych, na której w górnym polu widniał orzeł, w dolnym zaś podkowa i trzy krzyże. Herb ten narzucony był miastu przez władzę rosyjskie i z objęciem Wołynia przez władze polskie został zmodyfikowany przez zastąpienie w rysunku dwugłowego orła carskiego orłem polskim. Obecnie stary herb zostaje wycofany z użycia.

Rozbudowa dróg. W pow. kostopolskim przewidywane jest wybudowanie w ciągu roku 1939 około 20 km dróg o hwardej nawierzchni w różnych punktach powiatu.

Akcja oświatowa w pow. kostopolskim. W ciągu roku ubiegłego w pow. kostopolskim prowadzone były systematyczne kursy kształcenia dorosłych w 16 miejscowościach, kursy dla przedpoborowych w 60, koła młodzieży i świetlic w 85, zespoły samokształceniowe w 15, chóry ludowe w 14, zespoły teatralne w 26 miejscowościach, biblioteki ruchome w 140 punktach bibliotecznych, uniwersytety wieczorne w 5 miejsc. W roku bieżącym przewidywane jest rozszerzenie zasięgu prac z dziedziny kulturalno-oświatowej zwłaszcza w dziale prowadzenia kursów dla przedpoborowych, zespołów samokształceniowych i uniwersytetów wieczornych, których liczba wzrosnie do 10.

Opieka społeczna rozszerza się. Związki samorządowe na terenie pow. kostopolskiego prowadzą ożywioną akcję opieki społecznej. W ciągu roku ubiegłego z zapomóg, wydawanych przez związki te urzymywało się około 200 osób w powiecie, poza tym samorządy opiekowały się 69 dziećmi, z których 67 pozostawało na opiece domowej lub w rodzinach zastępczych. Z zapomóg komitetów zimowej pomocy bezrobotnym korzystało w pow. kostopolskim 2.800 osób, oprócz tego powiatowy komitet pomocy dzieciom i młodzieży oraz inne organizacje dożywiały miesięcznie około 1.000 dzieci. W r. budz. 1939/40 w pow. kostopolskim zorganizowana została opieka społeczna w gromadach wiejskich. Projektowane jest również zorganizowanie ośrodków zdrowia w Hucie Stepańskiej, Kostopolu i Berzmem. Wobec wrażliwych potrzeb budżet komisji opieki społecznej i zdrowia publicznego Powiatowego Związku Samorządowego w Kostopolu został obecnie zwiększony o 40% w porównaniu w rokiem ubiegłym.

Z wyborów do rad gromadzkich w pow. łuckim. 9 bm. na ogólną ilość 446 gromad w powiecie łuckim w 391 gromadach odbyły się wybory przez wystawienie jednej listy. Wybrano 5.661 radnych, w tej liczbie 2.166 Polaków, 2.994 Ukraińców, 366 Niemców, 175 Czechów i 60 Żydów.

Święta w organizacjach. 6 bm. Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej we wsi Pełczy (pow. Dubno) zorganizowały wspólny oplatek, zakończony zabawą taneczną.

8 bm. w sali domu KPW w Zdobnowie przez Wołyńskie Ukraińskie Objednianie została urządzona choinka dla dzieci, do których przemawiał poseł Ogorodnik. Tamże wieczorem odbyła się zabawa taneczna, zorganizowana przez Ukraińskie Stowarzyszenie Sportowe „Hart”.

Tegoż dnia w domu społecznym w Horochowie staraniem stowarzyszenia „Proswitańska Chata” odbyła się choinka dla dzieci oraz zabawa taneczna.

Sprostowanie. Budynek (nie budynki) szkoły i świetlicy kosztów Koła PMS dyrekcji PKP Radom został wniesiony w Chłinoce.

BRASŁAWSKA

Spółdzielnia spożywców „Przyśłoś” wybudowała własny dom w Słobódce. Powstała z inicjatywy KOP spółdzielni spożywców rozwija się szybko. Wprowadzie codzienna praca spółdzielni nie jest na tyle efektywna aby mogła budzić podziw — gdy jednak przejdzie tych dni większą ilość — wówczas rezultaty dobrej gospodarki rzucają się w oczy.

W ciągu kilku lat spółdzielnia zgromadziła znaczny dorobek materialny, którego ostatnim etapem było wybudowanie własnego domu. Dom spółdzielni jest okazały i swym zewnętrznym wyglądem przycynia się do upiększenia osiedla.

Praca spółdzielcza i oświatowa na najlepszym terenie, prowadzona sprężście przez KOP jest o tyle cenna, że jednoczy miejscową ludność wokół własnych żywiołowych spraw, szkoli ją społecznie i gospodarczo, dając państwu wartościowy materiał ludzki, który inaczej marnowałby się, żyjąc w apatii i nieufności.

Rozumna praca społeczna i spółdzielcza na naszych rubieżach — to zakładanie mocnych fundamentów pod gmach naszego państwa.

Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

„Gałązka rozmarynu” — na dzisiejszej popołudniowej. Dziś, w niedzielę, 15 stycznia o godz. 16 na przedstawienie popołudniowe dane będzie widowisko batalistyczne Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu” — w reżyserii Zimowłody Karpiskiego. Udział bierze cały zespół artystyczny. Oprawa dekoracyjna — Jana i Kamilla Gólsow. Ceny popularne.

„JEJ SYN” — występ p. Nuni Młodziejewskiej-Szczurkiewiczowej! Dziś, w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 20 sztuka Walerjiny Alexandrowicz „JEJ SYN”. Sztuka ta, osiągnęła pełny sukces na prapremierze krajozkiej, porusza ta aktualny dziś problem dziedziczości. Co decyduje o człowieku? Jego wartości oddziedziczone czy nabyte? Oto pytanie, które stawia sobie autorka i dookoła którego rozsuną akcję pełną dynamiki i napięcia scenicznego. W czoło węg roli matki wystąpi gościnnie p. Nuna Młodziejewska-Szczurkiewiczowa. Dalszą obsadę stanowią: Buyao, Lęcka, Molska, Sierka, Szczepańska, Jaśkiewicz (Staszek), Ilewicz, Martyka, Tatarski. Reżyseria — dyr. Kiełanowski. Oprawa wnętrza — Jan i Kamilla Gólsow.

Jutro, w poniedziałek, dn. 16 stycznia 1939 r. o godz. 20 „Sędzia z Zalamei”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

Dziś Zimowska i Bodo. Dziś w sali Teatru Lutnia widowisko wieczorne wypełnią produkcje ulubieńców publiczności Zimowskiej i Bodo, powszechnie znanych i cenionych, jako niedoścignionych artystów umiejących krzesać iskry humoru i niemi za grać do śmiechu widzów, choćby byli z karnienia, czy glazu. Zimowska i Bodo wystąpią z programem zupełnie nowym.

Dzisiejsza popołudniówka. Ceny propagandowe.

Na dzisiejszym przedstawieniu popołudniowym po raz ostatni grana będzie ciesząca się wielkim powodzeniem Rewia Karnawałowa. Conferensjerem będzie K. Wyrwiec Wichrowski.

Uwaga dzieci! Dziś o godz. 12 m. 15 po raz ostatni w sezonie grane będzie Betleem polskie.

Najbliższa premiera. We wtorek po raz pierwszy grana będzie słynna operetka Jacobini „Sybilla” z Janiną Kulczyką.

Wieczór Szopenowski w Lutni. W środę 18 bm. z recitale własnym wystąpi słynny wirtuoz, znany jako jeden z najlepszych wykonawców utworów Chopina Paul Koczalski.

—o—

Psia sprawa

Zaznaczam niniejszym, że mój dodatek komentujący rozporządzenie p. Łowczego Niedźwiedziwego o psich nosach na drutach, był wraz z plakatem złożony w Red. „Kurjera Wileńskiego” w sobotę, dn. 7 stycznia. Z przyczyn odemnie niezależnych ukazała się ta sensacja w tydzień potem. Solidaryzując się z artykułem p. Typsa w Nr. Słowa z dn. 13 bm. stwierdzam, że treść rozporządzenia p. Niedźwiedziwego wywołała ogólne oburzenie. Natomiast wymagania o szczepieniu od wścieklizny, wyłapywanie psów bez właścicieli należy popierać.

Hel. Romer.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 15 stycznia 1939 r.

7,15 Koleda. 7,2a Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 Wiadomości rolnicze. Transmisja do Baranowicz. 9,00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada”. Transmisja do Baranowicz. 9,15 Transmisja nabożeństwa z kościoła katedralnego w Łodzi. Kazanie w Warszawie. 10,30 Muzyka z płyt. 11,45 Aktualności w programach radiowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Po raneek symfoniczny. 13,00 Wyjtki z Pisma Józefa Piłsudskiego. 13,05 „W świetle ramy” — felieton Kazimierza Leczyckiego. — 13,15 Muzyka obiadowa. 14,40 W świecie przyrody: „Kuj żelazo póki gorące” — pog. Józefa Lewona. 14,50 Rok w pieśni ludowej „Po koleżdzie” — audycja słowno-muz. — Transmisja do Baranowicz. 15,20 Echa przeszłości: „Graf Manuzzi” — pog. Jana Huszczy. Transmisja do Baranowicz. 15,30 Audycja dla wsi. 16,30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wędrowni grajkowcy”. 16,50 Recital fortepianowy Pawła Kowalowa. 17,20 „Gdynia w służbie Rzeczypospolitej” — pog. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18,25 W przerwie: Chwila Biura Stud.ów. 19,30 „Mądrość po niewczasie” — wiedzianka w wyk. zespołu młodzieży ze wsi Korokożyski. Trans. do Baranowicz. 20,10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 Muzyka taneczna. 21,55 „Pola cy zagranicą o swojej pracy” — audycja 22,15 Wieczór poisenek Berangera. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty.

PONIEDZIAŁEK, dnia 16 stycznia 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,45 Audycja dla najmłodszych w opr. J. Badowskiej. 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Popularny koncert solistów. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30 Muzyka absolutna i programowa — audycja muzyczna dla liceów w opr. Tadeusza Szelińskiego. 14,00 Przerwa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Spiżarka — czarny sen Afryki” — stuchowisko. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa. 16,35 Recital śpiewaczy Zofii Massalskiej. 16,55 Polacy na Dalekim Wschodzie — felieton. 17,10 E. N. v. Reznicek: Kwartet d-moll; 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18,05 Słynni tenorzy. 18,20 Z naszego kraju: „Wiewiła przed laty i dziś” — pog. W. Lubniewskiego. 18,30 Polonoze Ogińskiego — audycja muzyczna w opr. Edwarda Wróckiego — gra Napoleon Fanty. 19,00 Audycja żołnierska. 19,30 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Muzyka z płyt. W przerwie: Transmisja fragmentu fiędzy narodowego meczu hockeowego. 21,40 Nowości poetyckie. 22,00 „Jednostka i kolektyw” — pog. ks. dra M. Klepacza. Transmisja do Baranowicz. 22,10 Utwory wiołów czełowe w wyk. Tadeusza Lifana. 22,40 Nowe nagrania z płyt. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

—o—

Giełda zbożowo-towarowa i Iniariska w Wilnie

z dnia 14 stycznia 1939 r.

Ceny za towar standarty lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parrytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca, normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standard	14,25	14,75
„ II	13,75	14,25
Pszenica jara jednolita I st.	19,—	19,50
„ zbierana II „	18,5	19,—
Jęczmień I standard	—	—
„ II	15,50	16,—
„ III	15,—	15,50
Owies I	14,—	14,50
„ II	12,75	13,50
Gryka I	18,50	19,—
„ II	18,—	18,50
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	30,—	30,50
„ „ I A 0—55%	27,—	27,50
„ „ razowa 0—95%	20,25	21,—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37,25	38,—
„ „ „ I-A 0—65%	35,75	36,50
„ „ „ II 50—60%	30,—	30,75
„ „ „ II 60—65%	23,50	24,—
„ „ „ III 65—70%	18,75	19,25
„ „ „ pastwana	15,—	15,50
Mąka ziemniacz. „Superior”	33,50	34,—
„ „ „ „Prima”	32,—	32,50
Otręby żytnie przem. stand.	10,25	10,75
„ przen. śred. przem. st.	11,75	12,25
Wyka	17,—	17,50
Lubin niebieski	9,50	10,—
Siemię lniane bez worka	50,50	51,25

Len niestandardowy:
Len trzepany Horodziej 1980.— 2020.—
„ „ Wołożyn 1680.— 1720.—
„ „ Traby — — —
„ „ Miory 1300.— 1340.—
Len czesany Horodziej 2200.— 2240.—
Kądziel horodziejska 1600.— 1640.—
„ „ grodzieńska 1320.— 1360.—
Targaniec moczony 680.— 720.—
„ „ „ 880.— 920.—

Skradł parę koni i cały zaprzęg

Ze stajni Piotra Gaczyńskiego, zamieszkałego w Mohylnie (pow. Włodzimerz) nieznani sprawcy skradli parę koni, wartości po 400 zł każdy, oraz dwa komplety uprzęży i parokonne sanie, których wartość właściciel ocenia łącznie na 110 złotych.

MARS | Początek o 2-ej.
Dzisiaj uroczysta premiera.
Po wielkich sukcesach na całym świecie, nareszcie u nas!
XI igrzyska olimpijskie w Berlinie — na ekranie.
Pod wysokim protektoratem p. min. spr. zagr. **Józefa Becka**

OLIMPIADA

Święto Narodów

Z powodu wysokiej wartości filmu, ceny podwyższone. Bilety honorowe i bezpłatne nieważne.
Początki s.: 2—4—6—8—10.15.
UWAGA. Dzisiaj o godz. 11.45 **specjalny pokaz filmu „OLIMPIADA”** dla zaproszonych gości.

CASINO | Dzisiaj premiera. Początek o godz. 2-ej.
Wspaniały zawał, roznosił humor, rozbawiony

Victor Mc Laglen
w filmie
Bitwa na Broadway'u
Czy kobietę można zdobyć pięścią?
Ludzie najmniejszego pokroju — kiedy w grę wchodzi sprawy sercowe wówczas „Wszyscy na jednego — jeden za wszystkich”.
Nadprogram: **DODATKI**

HELIOS | Dzisiaj. Prestiżowy film 1939 r. Film, o którym mówi cały świat.
„POLA ELIZEJSKIE”
Potężne arcydzieło, które wyczarował, sfilmował, wyreżyserował i zagrał **Sacha Guitry**.
W post. rol.: Lucien Beroux i Jacqueline Delubac na czele 100 gwiazd sceny i ekranu
Nadprogram: **ATRAKCJE I AKTUALIA.** Początek seansów o godz. 4-ej

Chrześcijańskie kino | Dzisiaj. Porywający film polski pełen romantyzmu i patriotyzmu wg znanej powieści **Marli Rodziewiczówny**
„FLORIAN”
W rol. gł.: Angel-Engelówna, Grossówna, Stępowski, Pichelski, Węgrzyn, Skonieczny i in
Nadprogram: **DODATKI.** Początki seansów o godz. 4, w święta o godz. 1

KINO | Dzisiaj. Niefrasobliwa polska komedia muzyczna p. t.
Rodziny Kolejowej
ZNICZ „Szczęśliwa 13-stka”
W rol. gł.: Sieniński, Grossówna, Orwid, Chmurkowska, Grabowski i in
Nadprogram: **DODATKI.** Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

OGNIKO | Dzisiaj. Wzruszający dramat społeczno-obyczajowy studenckiej dzielnicy Paryża p. t.
„ZAWINIŁAM”
W rolach głównych: **Danielle Darrieux Charles Vanel**
Nadprogram: **UROZMAIACONE DODATKI.** Początek seans. o 4-ej, w niedz. 1 św. o 2-ej.

Dzisiaj początek o godz. 12-ej.
PAN | **Królowna Śnieżka**
Dla uniknięcia wielkiego natłoku prosimy o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse. Początki seansów punktualnie: 12—2—4—6—8—10.20

KINO | Nieodwołalnie ostatni dzień. Wspaniały film muzyczny z udziałem słynnej **KAPELI CYGAŃSKIEJ ALFREDA RODE**
Romanse cygańskie
Nowogródzka 8
Czarowna muzyka cygańska! Piosenki! Tańce! Humor! Tempa! Werwa!

XII Międzynarodowe Aukcje Futrzarskie w Wilnie
w dniach 18 i 19 stycznia 1939 r.
zaprezentują m. in. bogaty asortyment
lisów srebrzystych produkcji krajowej i zagranicznej,
lisów czerwonych, wiewiórek i in. futer surowych i wyprawionych.
Obejrzenie towaru w dn. 17 stycznia r. b.
Informacje: **T-wo Międzynarodowych Targów i Aukcji Futrzarskich w Wilnie, Mickiewicza 32.**



TRAN LECZNICZY
Jest naturalną odżywką, która doprowadza do ustroju nie tylko witaminy i cały szereg innych pożytecznych składników leczniczo-odżywczych, lecz również odparnia organizm przeciw chorobom zakaźnym. Dzieci i dorośli powinni codziennie przyjmować Tran Lecznicy, który krzepi i wzmacnia siły organizmu. Tran Lecznicy stanowi bowiem bogate źródło witamin A i D.

NORWESKI T R A N LECZNICZY
słynny jest na całym świecie dla swej wysokiej wartości.



JESTEM SAMODZIELNĄ dzięki maszynie do szycia, haftu i mierzek, którą nabyłam w firmie „Polski Dom Handlowy KRISCHER”, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. 13. Firma dostarcza maszyny już od zł. 150 gotówką i na dogodnie spłaty i wysyła bezpłatnie cenniki.

Sygnatura: 1113/33/207/33.
Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie 2 go rewiru Piotr Kozłowski mający kancelarię w Lidzie przy ul. Piłsudskiego Nr 3 na pod stawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lutego 1939 r. o godz. 12 we wsi Nieciecz, gm. bielicka odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do ks. Aleksandra Augustynowicza składających się z kłaczki maści gniadej, żrebaka maści kasztan, zrebiczki maści gniadej, pięciu sztuk krów, oraz trzech cielaków oszacowanych na łączną sumę zł 1150.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 11 stycznia 1939 r.
Komornik (Piotr Zozłowski)

Sprzedaje się na dogodnych warunkach:
1) **WILLA-HOTEL** z umeblowaniem (3 domy drewniane) w Drukienkach, ul. Rotniczańska 8.
2) **DOM DREWNIANY** z placem w Wołokumpil nr 10 pod Wilnem. Informacji udziela Komunalna Kasa Oszczędności m. Wilna, ul. Ad. Mickiewicza nr 11

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach
Dzisiaj. Najcudowniejszy, najkosztowniejszy film sezonu! Zachwyt dorosłych! Radość dla dzieci!
Królowna Śnieżka
w barwach naturaln Walta Disney'a

Kino „APOLLO” w Baranowiczach
Dzisiaj. Najwspanialszy film szpiegowski produkcji francuskiej
ULTIMATUM
Wkrótce: Wielki film polski **MOI RODZICE ROZWODZA SIĘ**

Handel i Przemysł
REWELACJA!!!
SUKNIE balowe 28.50
„ wizytowe 26.80
„ welniane 18.50
Szafróczki 6.90
Sweterki 5.90
W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30.

SKORY surowe wszystkie skupujemy. FUTRA wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. garbujemy — farbujemy. Prowincja począł. Ilustr. Katalogi 32, str. 25 gr. znaczkami. Przedstawiciele — skupujących — poszukujemy. Polska Centrala Skór i Futer Sp. z o. o. w Poznaniu, Focha 27.

Nauka i Wychowanie
BEZPŁATNIE NAUCZY SIĘ PISAĆ NA MASZYNIE każdy dwudziesty na Kursach w Wilnie, Wileńska 32—6.

KURSY korespondencyjne; 1. Ogólnokształcący (zakres gimnazjum i liceum), 2. Handlowy (buchalteria, skarbowość i t. d.), 3. Języki obce (angielski, francuski, niemiecki, włoski). Opłata 5—10 zł. miesięcznie. Za pisy listowne (ze znaczkami na odpowiedź): Wilno 9, poste-restante, „Kursy”.

LOKALE
POKOJ do wynajęcia na siedzibę stowarzyszenia, organizacji itp. Światło, o. a., dogodne wejście, ul. Sw. Filipa 1—20. godz. 18—21 codziennie.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju przy chrześcijańskiej rodzinie, niedrogiego. Zgłoszenia do Administracji „Kurjer Wil.” Bisku pa Bandurskiego 4 dla A. T.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA: od 1 lutego 5—6 pokojowego z wszelkimi wygodami. Oferty składać do administracji pod Nr. 200.

POSZUKUJĘ dużego pokoju słonecznego ze wszelkimi wygodami (telefon) w centrum miasta. Oferty do Administracji „Kuriera Wileńskiego” pod Nr. 6881.

RÓŻNE
KOSMETYCZNE kursy Dra H. Łomżyńskiego, Warszawa Plac 3 Krzyży 11 m. 4. tel. 908-35 uprawniają do otwarcia samodzielnie gabinetu kosmetycznego. Początek nowego 4-miesięcznego kursu w lutym.

LEKARZE
DR. MED. JANINA **Piotrowicz Jurczenkova**
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18.66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
M. Zaurman
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MEL.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece.
Przyjmuje w go... 8—9, 12—1 i 4—7.
Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR MEDYCYNY
A. Cymbler
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15.61
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

DOKTOR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.

AKUSZERKI
AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a— róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, lupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja: Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

PRACA
POSZUKUJĘ 3 CZNI wyżej 16 lat do szkółek drzew owocowych. Warunki do omówienia. Szkółki drzew owocowych, folw. Czechowce, p-ta Lid., skr. poczt. nr. 15, Karol Pecio.

KURSY KOSMETYCZNE dra Zamenhofs met. Academie Scientifique de Beauté-Paris rozpoczynają w lutym nowy semestr. Dypłom daje prawo otwarcia gabinetu. Zapisy Warszawa, Senatorska 36.

DZIELNYCH AKWIZYTORÓW na wysoką i szybką płatną prowizję, przyjmując znane rozpracowane książki. Zgłaszać się: Tatarska 5 m. 2 godz. 16—18 za wyjątkiem świąt i niedziel.

Kupno i sprzedaż
KUPIĘ DOM w śródmieściu z długim bankowym w cenie do 20—25.000 złotych. Oferty kierować do Administracji „Kurjera Wil.” pod A. P.

W Kolonii Wileńskiej sprzedaje się dom z ogrodem owocowym i oddzielne parcele budowlane z ogrodem owocowym 2400 m. Informacje Kolonia Wileńska ul. Krańcowa Nr. 12.

Obora zarodowa
12 krów i buhaj holenderski po importach z rodowodami — sprzeda majątek Stanisławów, pocz. Wasiliszki

BARANOWICKIE
Do wynajęcia w Baranowiczach w centrum miasta przy ul. Szeptyckiego 49 mieszkanie frontowe 4 pokoje z kuchnią (tazienka, woda i wszelkie wygody, i piętro nad restauracją „Empire”). Nadaje się również na przedsiębiorstwo handl. Wiadomość: I Syngalowski Baranowicze Szeptyckiego 49.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Milkko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świąćicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Ufańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stolin, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego — 3 zł., w administracji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydadł ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakcji i komunikacji 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku o 10 dni i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.